Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 9 Marca 1930 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VII. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 57 (1699)

Atak z flanków.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Opozycja zaatakowała z dwóch stron rząd. Atak ten zmierza z dwóch różnych kierunków, jednakże skierowany on jest przeciwko jednolitości rządu prof. Bartla. Klub PPS. zgłosił na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi pracy i opieki społecznej p. Aleksandrowi Prystorowi. Wniosek ten brzmi następująco: „Na podstawie art. 58 konstytucji Sejmu żądamy ustąpienia ministra pracy i opieki społecznej p. Prystora".

Trzeba przypomnieć, że od chwili powołania do steru rządu prof. Bartla, teka min. pracy i op. społ. znajduje się w rękach p. Prystora.

Powodem ataków Klubu PPS., jak zresztą powszechnie jest wiadomo, było stanowisko p. Prystora w stosunku do Kas Chorych. P. minister, sanując gospodarkę Kas, zmuszony był do poczynienia szeregu kroków, które pośrednio uderzały w pewnych gospodarzy tych Kas—socjalistów, z pod znaku CKW i dlatego też najbardziej wrogą i najostrzejszą opozycję w stosunku do ministrów rządu prof. Bartla PPS. skierowała na osobę p. Prystora. Wnioskodawca motywuje swe wczorajsze postanowienie tem, iż jakoby minister w okresie swego urzędowania miał dokonać szeregu nietaktów i czynów bezprawnych.

Drugi atak na rząd w dniu wczorajszym poszedł ze strony Klubu Narodowego, który zgłosił wniosek o wyrażenie wotum nieufności p. min. Czerwińskiemu. Podobny wniosek zgłosił także na wczorajszem posiedzeniu klub Ch. D. Minister Czerwiński bowiem niejednokrotnie w swych enuncjacjach publicznych, zresztą i niedawno na plenum Sejmu z okazji dyskusji nad budżetem min. oświaty wypowiedział się kategorycznie i zdecydowanie przeciwko szkodliwej polityce w szkołach i wśród młodzieży, uprawianej przez obóz t. zw. narodowy.

Min. Czerwiński zapowiedział, że walczyć będzie przeciwko demoralizacji młodzieży, którą wprowadza do wychowania obóz polityczny, reprezentowany w Sejmie przez Klub Narodowy.

Opozycja prawicowa przeciwko min. Czerwińskiemu motywowana była bardzo, że tak się wyrazimy, niesmacznie, albowiem jednym z podstawowych przeciwko niemu zarzutów było to, iż jest on kalwinem, a zdaniem Nar. Demokracji ministrem oświaty może być tylko katolik. Pod płaszczykiem więc zagadnienia religijnego i znaczenia religji w wychowaniu młodzieży, czego bynajmniej nie neguje p. min. Czerwiński, Klub Narodowy podjął przeciwko niemu walkę, w wyniku której wczoraj zgłosił właśnie ten wniosek.

Chrześcijańska Demokracja nie chcąc dać się przelicytować na terenie religijnym przez swą zaciekłą w tej dziedzinie konkurentkę Nar. Demokr., zgłosiła podobny przeciwko p. min. Czerwińskiemu wniosek z wyrażeniem mu wotum nieufności.

Wszystkie te trzy wnioski przeciwko dwóm ministrom rządu prof. Bartla będą postawione na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się w piątek.

Warto więc w tej chwili zastanowić się nad możliwościami tych wniosków. Jeśli chodzi o wniosek Klubu Narodowego, to jak sądzić można z nastrojów panujących w kuluarach sejmowych nie ma on prawie żadnych widoków uznania na przyszłość w Sejmie, albowiem głosować za nim będą wnioskodawcy to jest Klub Narodowy i Chrześc. Demokracja, oraz ewentualnie klerykalizujące kluby Piast i N. P. R. prawica. Te cztery ugrupowania nie stanowią jednak większości w Sejmie. Lewica natomiast głosować za tym wnioskiem nie będzie, gdyż bynajmniej nie podziela w dziedzinie wychowania młodzieży poglądu Narodowej Demokracji i raczej w tym wypadku gotowa jest popierać obecnego ministra W. R. i O. P..

Jeśli chodzi o drugi wniosek, domagający się ustąpienia p. ministra Prystora, to tutaj znów Klub PPS czyni wielkie starania w łonie klubów wchodzących w skład Centrum, by zyskać dla niego większość. Starania te, jak dotąd, nie zostały zakończone. Klub PPS w obradach tajnych z Centrolewem kładzie silny nacisk na to, by zyskać dla swego wniosku pozostałych członków tego obozu. Czy uda się ich zdobyć, jest w tej chwili kwestją trudną do rozstrzygnięcia, bowiem jeśli się i zważy, że ugrupowania chłopskie oraz Ch. D. bynajmniej nie są w tak ostrym zatargu z p. min. Prystorem, w jakim jest Klub PPS, oraz że Stronnictwu Chłopskiemu bynajmniej nie odpowiada polityka PPS na terenie Kas Chorych, to można przepowiedzieć, iż narady w Centrolewie nie zakończą się pomyślnie, jak tego życzyliby sobie inicjatorzy wniosku.

Trzeba zaznaczyć, że system przyjęty przez dwa kluby, na dwóch krańcach przeciwnych stojące, „wyłuskiwania" ministra z rządu jest chybiony, albowiem p. premjer Bartel niejednokrotnie, a nawet niedawno w oficjalnym wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że rząd jest całkowicie zsolidaryzowany i że votum nieufności dla jednego z jego członków jest votum nieufności dla całego rządu. A zatem wyrażenie nieufności jednemu z ministrów przez Sejm musiałoby doprowadzić do ustąpienia całego rządu. Ten wzgląd jeszcze przemawia za tem, iż opozycja, która bynajmniej nie śpieszy się do wywołania nowego przesilenia, nie będzie zdyt dążyła do obalenia jednego lub dwóch członków gabinetu. Jednakże znając sytuację parlamentarną, przewidywania konkretne byłyby zbyt pochopne, bowiem na terenie naszych parlamentów wszelkie niespodzianki są możliwe. Gdyby więc w tym wypadku miał nastąpić niespodziewany wypadek, to wówczas, jak trzeba przypuszczać, sytuacja polityczna, która w ostatnich czasach stosunkowo unormowała się, niewątpliwie znówby się zaogniła i klucz do jej rozwiązania znajdować się będzie tak jak dotąd po wypadkach majowych nie w ręku przywódców opozycji parlamentarnej, lecz w rękach innych czynników, sterujących od 4 lat państwem.

—o—

Konferencje dostojników państwowych.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym P. Marsz. Piłsudski o godz. 1 po poł. udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Pana Prezydenta. Konferencja z Prezydentem trwała $^1/_2$ godz. Z Zamku P. Marszałek udał się do gmachu prezydjum Rady Ministrów, gdzie odbył $^1/_2$ godzinną konf. z premjerem Bartlem. O godz. 5 w poł. p. premjer Bartel udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Prezydenta Rzplitej. Konferencja Prezydenta z premjerem Bartlem trwała 1 godz.

Nowe wybory w okręgu lidzkim.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Min. Spraw Wewn. zarządził wybory do Sejmu w okręgu Lida, Oszmiana i Wilejka na niedzielę dnia 25 maja. Zarządzenie, zawierające kalendarzyk wyborczy ukaże się w Dzienniku Ustaw dnia 8 mb.

Trzeba zaznaczyć, że w okręgu Lida BBWR stanie do wyborów.

Jeszcze protesty wyborcze.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W nadchodzacy poniedziałek Sąd Najwyższy będzie rozpatrywał protesty wyborcze przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Kowel, Włodzimierz Wołyński, oraz w okręgach Nowogródek, Stołpce, Słonim. Wreszcie protesty przeciwko wyborom do Senatu w województwie nowogródzkiem.

Dyplomatyczny obiad.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). P. prezes Rady Ministrów prof. dr. Bartel podejmowany był dziś o godz. 20 obiadem przez ambasadora włoskiego p. Franklin-Martina.

P. Willys ambasadorem St. Zjedn. w Polsce.

WASZYNGTON, 8.III. (Pat). Senat zatwierdził nominację p Willysa na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. w Polsce.

Dzień 19 marca wolny od nauki szkolnej.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). Według zarządzenia p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego dzień 19 marca jest wolny od nauki szkolnej.

Depesza do prezydenta Masaryka.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). Na wczorajszej uroczystej akademji w salonach rady miejskiej w Warszawie postanowiono wysłać do prezydenta Masaryka depeszę z wyrazami czci i życzeniami.

P. K. O. obniża stopę dyskontową.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). Rada zawiadowcza P. K. O. na posiedzeniu w dniu 6 marca r. b. uchwaliła obniżyć, począwszy od dnia 10-go marca r. b. stopę procentową, stosowaną przy skupie weksli o $^3/_4$%, t. j. z $7^3/_4$% na 7% w stosunku rocznym.

III zjazd przemysłowców budowlanych.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). W dn. dzisiejszym rozpoczął się w Warszawie trzydniowy III zjazd przemysłowców budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej, nabożeństwem w kościele Kanoniczek.

O godz. 11-ej uczestnicy zjazdu zebrali się w sali Rady Miejskiej, dokąd wkrótce przybył P. Prezydent Mościcki. Po przemówieniach powitalnych zostały wygłoszone 3 referaty o budownictwie.

Termin podpisania układu handlowego polsko-niemieck.

BERLIN. 8.III. (Pat). Prasa niemiecka w depeszach z Warszawy donosi o pomyślnem zakończeniu rokowań handlowych polsko-niemieckich. Według informacyj dzienników podpisanie traktatu handlowego nastąpić ma z początkiem przyszłego tygodnia. Dzienniki demoktatyczne wyrażają zadowolenie z pomyślnego ukończenia rokowań.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 8.III. (Pat). Dziś w 3-m dniu ciągnienia 5 klasy 20 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: 50 tys. zł.—166,301, 10 tys. zł. — 52.062, 110.099, 5 tys. zł. — 23.772, 36.279, 89.104 i 201.708.

O kompetencje Prezydenta.

(Dyskusja w komisji konstytucyjnej).

WARSZAWA, 8-III. (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej przystąpiono do dyskusji nad art. 44, który mówi o kontrasygnacie aktów rządowych Prezydenta. Pos. Piłsudski referuje szczegółowo propozycje klubu BB, zmierzające do tego, aby kontrasygnaty nie wymagały orędzia i wszelkie akty dotyczące Sejmu i Senatu, mianowania i odwoływania prezesa Rady Ministrów, generalnego inspektora sił zbrojnych, mianowania i zwalniania oficerów wszelkich stopni i t. d. Propozycje te, zdaniem mówcy, nie przyczynią się bynajmniej — jak to zarzucano — do wciągnięcia Prezydenta w wir walk politycznych, lecz wzmocnią jego władzę.

Pos. Niedziałkowski zapytuje, jaką rolę przyznaje w takim razie projekt BB ministrowi spraw wojskowych i sprawiedliwości, jeżeli będą oni odsunięci od spraw personalnych. Za politykę personalną w wojsku i sądownictwie ktoś musi być odpowiedzialny.

Pos. Kiernik podkreśla, że odpowiedzialność za akty rządowe Prezydenta jest ściśle związana z kwestją, czy system demokracji parlamentarnej jest utrzymany. W projekcie BB na tym punkcie przebija się — zdaniem mówcy — tendencja do stworzenia w Polsce jedynowładztwa.

Pos. Winiarski krytykuje odpowiednie przepisy w projekcie BB, stwierdzając, że konstytucją, jaką proponuje BB, nie mógłby rządzić nawet monarcha. Ktoś musi być odpowiedzialny parlamentarnie i politycznie. Nieodpowiedzialny Prezydent mógłby przy nominacji naruszać ustawę, gdyby nie było kontrasygnaty, i powaga Prezydenta mocnoby ucierpiała.

Pos. Piłsudski zauważa, że jeżeli nie pozwala się Prezydentowi uczynić żadnego kroku bez zgody innych osób, to nie daje mu się żadnej władzy. Tymczasem jest on obciążony odpowiedzialnością moralną, ale w takim razie trzeba mu dać jakąś władzę. Klub BB jest za tem, aby nie dawać wszędzie zbyt rygorystycznych postanowień.

Pos. Błażkiewicz (Kl. Ukr.) polemizuje z projektem BB, zauważając między innemi, że w razie konfliktu między Prezydentem a Sejmem w projekcie BB jest tylko jedno wyjście: Prezydent odwołuje się do woli narodu, natomiast nie ma możności, aby wbrew woli Sejmu był dokonany jakiś akt ustawodawczy.

Pos. Mackiewicz omawia stosunki, panujące w Anglji co do sprawy kontrasygnaty i zaznacza, że jeżeli rząd chce rozwiązać parlament, to król angielski nie może odmówić mu podpisu, czyli, że kwestja ta pozostaje zupełnie w rękach rządu. Projekt BB przenosi to uprawnienie na Prezydenta, zdaniem mówcy zupełnie logicznie, chcąc w czasie zatargu między rządem a parlamentem zrobić z Prezydenta sędziego. Mówca zauważa, że w organizacji wojskowej musi panować zasada jednoosobowości, a co się tyczy doświadczeń historycznych, to przypomina zgubne skutki nadmiernej ingerencji parlamentów w sprawę mianowania naczelnych dowódców,

Pos. Bittner (Ch. D.) zaznacza, że projekt BB rozumie nadrzędność stanowiska Prezydenta jako bezpośrednie i nieodpowiedzialne rządy Prezydenta. Jest to zasada sprzeczna z nowoczesnem ujmowaniem zagadnień ustrojowych. Mówca omawia się dalej mianowań w wojsku przez Prezydenta.

Pos. Bagiński (Wyzw.) zauważa, że projekt BB całe zagadnienie obronności państwa przenosi na Prezydenta.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali jeszcze głos posłowie Mackiewicz, Graliński i Bagiński. Na tem zakończono obrady. Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 10 rano.

Opozycja przeciwko Stalinowi.

RYGA, 6.III. (Ate). Artykuł Stalina, zapowiadający częściowe wycofanie się z dotychczasowej polityki kolektywizacji rolnictwa, wywołał dość silną opozycję wśród komunistów. Opozycjoniści uważają, że krok Stalina musi być wytłumaczony jako początek bankructwa 5 letniego planu gospodarczego Sowietów. Nowa opozycja przeciwko Stalinowi, rekrutująca się w znacznej części z byłych trockistów, prowadzi ożywioną agitację wśród robotników moskiewskich Z drugiej strony dawni zwolennicy umiarkowanej polityki względem włościan, czyli tak zwani opozycjoniści prawicowi, wykorzystują artykuł Stalina w celu całkowitego zlikwidowania kolektywizmu w rolnictwie. Tarcia w łonie partji komunistycznej na tem tle przybrały tak ostry charakter, że naczelny organ partji — biuro polityczne, jak donosi „Prawda", postanowiło zwolnić redaktora naczelnego dziennika „Ekonomiczeskaja Żizń" Swietłowa, którego stanowisko ma objąć pochodzący z najbliższego otoczenia Stalina, Wajsberg. Przewidywane są dalsze rugi na odpowiedzialnych stanowiskach.

——

Z konferencji londyńskiej.

O ile okoliczności na to pozwolą...

LONDYN, 8.III (Pat). Po dłuższem wymienianiu przez uczestników konferencji morskiej różnych kwestyj technicznych, obecnie wysuwa się konieczność przeprowadzenia narad o charakterze politycznym. Jest rzeczą pewną, że w czasie tych rozmów Briand podniesie znowu argumenty, przedstawione w memorjale, w którym rząd francuski stwierdza, że gotów jest rozpatrywać w sposób życzliwy każdą formułę, która pozwoli zmienić konieczne potrzeby poszczególnych mocarstw w potrzeby względne.

——

O los memorandum francuskiego.

LONDYN, 8.III (Pat). W kołach konferencji morskiej mówią, że Briand będzie dążył do poddania dyskusji na konferencji memorandum francuskie. Briand odwiedzi dzisiaj Hendersona, a jutro złoży wizytę premjerowi Mac Donaldowi, gdzie będzie również min. Henderson.

Ruch niepodległościowy w Indjach.

Odpowiedź na aresztowanie Patela.

AHMEDABAD, 8.III. (Pat). W odpowiedzi na wezwanie Ghandiego do strajku celem zaprotestowania przeciwko aresztowaniu Patela, niemal wszystkie sklepy są w dniu dzisiejszym zamknięte.

„Niezależność" lub więzienie.

AHMEDABAD, 8.III. (Pat). Ghandi przemawiał na wielkim wiecu. Przyjęta została rezolucja, zawierająca słowa: „Uzyskamy zupełną niezależność lub też pójdziemy do więzienia, jak Patel". Rezolucja stwierdza, że Indje mogą uzyskać niezależność zapomocą środków pacyfistycznych, bez wystąpień gwałtownych.

—o—

Układ egzarchatu bułgarskiego z patrjarchatem ekumenicznym w Konstantynopolu.

CITTA del VATICANO, 8.III. Pat. Według wiadomości, jakie nadeszły tu z Konstantynopola, został zawarty układ pomiędzy patrjarchatem ekumenicznym prawosławnym a egzarchatem bułgarskim, mocą którego bułgarska schyzma prawosławna przestanie istnieć.

Egzarcha bułgarski złoży wkrótce hołd patrjarsze paddając pod jego władzę kościół prawosławny w Bułgarji.

O ile wiadomo, układ ten nastąpił pod wpływem prawosławnych władz kościoła rumuńskiego, dążących do usunięcia wszystkich motywów, stojących na przeszkodzie zwołaniu soboru preliminaryjnego wszystkich odłamów prawosławja.

—o—

WIADOMOŚCI z KOWNA

PRZECIWKO OŚWIACIE POLSKIEJ.

Władze litewskie rozpoczęły nową nagankę na polskie towarzystwo kulturalno-oświatowe „Pochodnia" w Litwie.

W połowie lutego zamknięto oddział „Pochodni" w Piwoszunach (pow. olickiego) za to, że nie ujawnia żadnej działalności. Tymczasem bezczynność ta była wynikiem terroru stosowanego przez miejscowe władze względem członków zarządu oddziału. Jednemu z nich p. Hrynkiewiczowi wytoczono mianowicie sprawę sądową o rzekome współdziałanie z armją polską przed 10—12 laty, drugiego — p. H. Burbula wysłano w swoim czasie do obozu koncentracyjnego w Worniach, obecnie zaś obaj są pod ścisłym nadzorem policyjnym, uniemożliwiającym normalną pracę.

Jeszcze jesienią ub. roku zarząd główny tow. „Pochodnia" uzyskał od ministerstwa oświaty oraz od ministerstwa spraw wewnętrznych pozwolenia na wwóz do Litwy i używanie w polskich szkołach powszechnych wypisów „Nasza książka" Gallego i Radwanowej. Mimo to jedna transport wyżej wspomnianych podręczników został odebrany przez policję kryminalną i skonfiskowany, co narobiło tow. „Pochodnia" na znaczne straty materjalne, a dziatwę licznych już szkół polskich pozbawiło książki.

Pozatem naczelnik powiatu kowieńskiego odmówił pozwolenia na zwołanie dorocznego zjazdu delegatów oddziałów tow. „Pochodnia", jaki się miał odbyć 23—24 lutego b. r. w Kownie.

W ten sposób władze litewskie paraliżują wszelką działalność polskich organizacyj oświatowych w Litwie.

WOLDEMARAS O ZBLIŻENIU POLSKO-ESTOŃSKIEM.

„Rigasche Rundschau" zamieściło ostatnio wywiad z p. Woldemarasem, w którym poruszona została kwestja tak nieprzychylnie przyjętej w Litwie wizyty estońskiego głowy państwa w Warszawie. Ma się rozumieć, Woldemaras nie mógł przyklasnąć urządzonym w Wilnie w związku z przyjazdem prezydenta estońskiego uroczystościom. Ale zarazem z tak wybitnej przeciwpolskiej orjentacji za czasów swych rządów polityk ten zachowuje się powściągliwie co do polsko-estońskiego zbliżenia. Wskazał on nawet, iż Estonja widzi siebie zagrożoną ze strony Sowietów, szuka zbliżenia z drugą wielką siłą wojskową na Wschodzie.

Na zapytanie czy prof. Woldemaras uważa za naturalne, gdy zagrożona przez Polskę Litwa będzie szukała zbliżenia bądź z Niemcami, bądź ze Związkiem sow., dał Woldemaras odpowiedź wymijającą.

BUDŻET REP. LITEWSKIEJ NA 1930 R.

Litewski Gabinet Ministrów przyjął w ostatecznej formie budżet państwowy na 1930 rok poczem budżet został przesłany Prezydentowi Państwa.

Opiewa on na sumę 320.254.655 lit. W porównaniu z budżetem z 1929 roku budżet na rok bieżący zwiększony jest o przeszło 40 miljonów lit.

WYROK W SPRAWIE KOMUNISTÓW.

W dniu 6 b. m. lit. sąd wojenny w Kownie wydał wyrok w spr. 3-ch komunistów, oskarżonych o działalność antypaństwową. Komuniści skazani zostali na 4—8 lat ciężkiego więzienia.

Jednocześnie sąd poniewieski rozpatrywał sprawę innych 8 komunistów, z których jeden skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia, zaś resztę — uniewinniono.

Nie podobało się.

BERLIN, 8.III. (Pat). Z kół parlamentarnych donoszą, że ogłoszone dotychczas w prasie szczegóły przygotowywanego projektu umowy handlowej z Polską, wywarły na frakcji centrowej jak najbardziej niemiłe wrażenie.

Ze strony frakcji centrowej miały być już nawet podjęte kroki celem uzyskania redukcji odnośnie do przyznanego Polsce kontyngentu, zarówno węgla, jak i nierogacizny. W kołach centrowych wyrażają zapatrywanie, iż przyznanie Polsce tak wysokiego kontyngentu byłoby wysoce szkodliwe dla wschodnich prowincyj niemieckich.

Ataki nacjonalistów niemieckich nie ustają.

BERLIN, 8.III (Pat). Nacjonalistyczna „Boersen Ztg." w alarmującej korespondencji z Gdańska ostrzega przed niebezpieczeństwem jakie zagrażać ma życiu gospodarczemu w. m. Gdańska ze strony polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Podczas gdy Gdańsk obok Gdyni jest dziś jedynym portem otwartym dla Polski, to po ukończeniu wojny celnej z Polską Hamburg, Szczecin i Królewiec otrzymają, dzięki ulgom taryfy kolejowej, ponowny dostęp do polskiego Hinterlandu. Między innemi autor występuje przeciwko utworzeniu samodzielnego konsulatu niemieckiego w Gdyni, żądając, aby teren portu gdyńskiego w sprawach konsularnych podlegał konsulowi niemieckiemu w Toruniu.

Listy z Warszawy.

Symboliczna wiosna.

Powszechnie obawiano się, że należną Warszawie porcję mrozów— po nazbyt łagodnej zimie — przyniesie wiosna. Teraz jednak pokazuje się, że przyroda nie żąda od nas żadnego za tę ulgę okupu. Marzec kwietniem się uśmiecha. Ruch na ulicach wiosenny. Nie widać już futer, a nawet spotkać można osoby, wyletnione, do figury. Błogosławione, zwłaszcza przez bezdomną biedotę, ciepło narobiło jednak trochę galimatjasu w handlu. Stękają węglarze, narzekają kuśnierze. skarżą się krawcy, krawcowe, modystki... Sezony im się pomieszały, że ani wybrnąć teraz: moda sezonowa nie odpowiada temperaturze.

A wraz z temi zaburzeniami kalendarzowemi, coś zmieniło się w temperamencie Warszawy. Karnawał, zwłaszcza Ostatki, miały tu w tym roku charakter bardziej południowy. Humor, zazwyczaj grzejący się w zamkniętych lokalach, wyprysnął na ulicę. Na Nowym Świecie, na Marszałkowskiej tłumy cieszą się widokiem skaczących djabłów, dziwacznie postrojonych masek, zawadjackich arlekinów... Przypomina się trochę „mi-carême" paryski.

Przyznam się, że żaden, najuroczystszy nawet, obchód Niepodległości tak przekonywająco o niej mi nie mówi, jak ta beztroska karnawałowa zabawa ulicy warszawskiej. Cechą, która w czasach niewoli już na pierwszy rzut oka odróżniała Warszawę od miast Zachodu, była jej powaga, sztywność. Pamiętam, jakie na mnie zrobiło wrażenie, kiedy po raz pierwszy wychyliłem się zagranicę, że tam ludzie na ulicy śpiewają, że obcy rozmawiają ze sobą, śmieją się, że ludzie dorośli bawią się niekiedy, jak dzieci. Jako człowiek urodzony i wychowany w Warszawie, przez jakiś czas oswoić się z tem nie mogłem. U nas tłum uliczny był przedewszystkiem ponury, kłótliwy. Przechodzeń na przechodnia patrzał, jakby oczekiwał tylko, że mu na odcisk nastąpi. Nie znam tłumu miast rosyjskich, ale ten nastrój Warszawy był następstwem wschodnienia jej przez Rosję. Kacapski stróż porządku nie tolerowałby u nas gromadnych wybuchów wesołości ulicznej. Byłby to w jego oczach objaw spółżycia bez wyjednania w cyrkule odpowiedniego pozwolenia. I kto wie, czy w tem właśnie stanowisku dawnego warszawskiego „gorodowowo" nie odbija się najmocniej istota wpływów bizantyjskich — właściwych Rosji tak carskiej, jak i sowieckiej.

Wszystko na komendę z góry. Społeczeństwu wolno cieszyć się, smucić, pracować, próżnować i t. d., i t. d. — w terminach i formach nakazanych przez władzę.

I aniśmy się spostrzegli, jak Warszawa przystosowała się do tego, pogodziła z tem całkiem jej obcem pojmowaniem życia zbiorowego. Bo, o ile sądzić można z dokumentów historji, jeszcze przed powstaniem tłum warszawski nie był tak ujeżdżony, pozwalał sobie na własną inicjatywę przejawiania swoich opinij, czy nastrojów. Ostateczne ujarzmienie — „sui generis" rusyfikacja — nastąpiło dopiero w czasach po-powstaniowych, w tym stosunkowo krótkim, ale najstraszniejszym odcinku niewoli od 1864 do 1906 roku. Okres niemoty i odrętwienia w posłuchu.

I letarg ten był tak mocny, że nawet po zdruzgotaniu kajdan przebudzenie nie odrazu nastąpić mogło. Miejsce władz najezdniczych zajęły władze rodzime, ale stosunek do nich mas pozostawał wciąż podobny: o ile demagogja nie zdołała podniecić wybuchów warcholstwa, tłum oglądał się dalej na dyrektywy z góry, na pozwolenie myślenia o sobie, na komendę: czy cieszyć się ma, czy smucić. Objawiało się to zarówno w ciągłem molestowaniu rządu o subsydja dla przemysłu (czynili to i czynią hałaśliwi przeciwnicy etatyzmu), jak i w świętowaniu 3 maja według programów zwierzchności.

Może komu śmiesznem się wyda spostrzeżenie moje, że dopiero pod wpływem tegorocznej, iście włoskiej, zimy tające na dobre zaczęły lody bizantyjskich tradycyj. Czasem jednak zjawisko drobne, pozornie małoznaczne bywa wyrazem zmian bardzo głębokich i istotnych. Zapewne, iż głupstwem i drobiazgiem jest wyjście masek karnawałowych na ulice Warszawy. Ale w tym malutkim fakciku czuć pewien przełom w nastrojach mas — przełom ten sam, który dziś gromadzi przy jednym stole narad przedstawicieli rozmaitych stronnictw i organizacyj społecznych, zajętych myślą ożywienia ruchu budowlanego, bez zwalania tego obowiązku na państwo.

Jest to jakby odrodzenie inicjatywy publicznej, niezależnej od komendy z góry. Wprawdzie w naradach tych biorą również udział przedstawiciele Banku Gosp. Krajowego i P. K. O, ale już nie w roli wszechmocnych arbitrów i szafarzy darowizn, jak dotąd zwykle na nich patrzano.

Tak więc tegoroczna lekka, bezśnieżna zima zdaje się symbolizować rozbrat nasz z mroźną, rosyjską północą i powrót Warszawy do rodziny miast zachodnio-europejskich, gdzie ludzie umieją radować się wolnością, polegać na własnych siłach i nie oglądać się z bezradną trwogą na opiekę groźnie komenderującej władzy.

Benedykt Hertz.

Niesłychany skandal.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W dniu wczorajszym w auli uniwersytetu prezes Unji Paneuropejskiej hr. Coudenhove-Calergi wygłosił odczyt naukowy, na który przybyli liczni przedstawiciele świata politycznego, dyplomatycznego, naukowego i towarzyskiego stolicy. Obecni byli także p. min. Zaleski z małżonką, ambasador Francji p. La Roche, dyr. departamentu Min. Spr. W. p. Łukasiewicz, dyr. departamentu w Min. Ośw. p. Potocki, oraz szereg wyższych urzędników M. S. Z. W momencie, gdy prelegent wszedł na trybunę, do zapełnionej auli przez drugie drzwi wpadła grupa młodzieży akademickiej w czapeczkach korporanckich na głowach i poczęła demonstrować hałaśliwie i w sposób niespotykany w społeczeństwach cywilizowanych przeciwko prelegentowi, wznosząc okrzyki w rodzaju „precz z pachołkiem żydowskim!", „precz z masonami!", „precz z wysłannikiem bolszewików!" i t. p.

Okrzyki padały w językach polskim, francuskim i niemieckim.

Zgromadzona publiczność oraz kilku profesorów uniwersytetu, znajdujących się na odczycie usunęli awanturujących się akademików z obozu Wielkiej Polski i w sali zapanował spokój. Wówczas z półgodzinnem opóźnieniem hr. Coudenhove-Calergi wygłosił swój odczyt o konieczności obrony Europy przed wpływami bolszewickiemi z jednej strony i amerykańskiemi z drugiej strony, jako szkodliwemi dla zjednoczenia narodów europejskich. Po odczycie przedstawiciel młodzieży akademickiej p. Wojciechowski z trybuny przeprosił prelegenta za wybryk tej garstki młodzieży akademickiej szowinistycznej, która bynajmniej nie odźwierciadla nastrojów panujących wśród ogółu akademików polskich i jest tylko nieliczną garstką wśród całego społeczeństwa akademików polskich.

•

Wiadomość powyższa, którą otrzymujemy od naszego korespondenta warszawskiego właściwie nie wymaga komentarzy. Wybryk młodzieży wszechpolskiej jest tak bezmyślny, że najbardziej pobłażliwy i wyrozumiały sędzia nie znajdzie dlań żadnego usprawiedliwienia.

Niejednokrotnie już młodzież, pozostająca pod wpływami obozu Wielkiej Polski, demonstrowała swe płytkie uczucia i ciasne poglądy w sposób, świadczący o niskim jej rozwoju umysłowym. Dość wspomnieć zeszłoroczną manifestację w Wilnie z powodu zajść w Opolu, która się wyraziła w zerwaniu tablicy z nazwą ul. Niemieckiej i zawieszeniu na jej miejscu tablicy z nową nazwą— ul. Opolskiej. Ale wówczas oraz w innych tego rodzaju wypadkach okoliczność łagodzącą można było upatrywać w zrozumiałem podnieceniu po wiecach i zebraniach, na których panowała atmosfera wysokiego roznamiętnienia. Zresztą — mimo wysoce niefortunnej formy — sama chęć ostrego zareagowania na szowinistyczne wystąpienia hakatystów była całkowicie zrozumiała i naturalna.

Nic podobnego nie zachodzi w danym razie. Idea Paneuropy nie obraża w najlżejszym stopniu uczuć narodowych polskich. jej wyraziciel znany szeroko w całym świecie kulturalnym nie zdradzał nigdy jakichkolwiek tendencyj antypolskich. Jego propaganda, mająca charakter utopijny i wybiegająca daleko poza obręb aktualnych i chwilowych zagadnień politycznych. zresztą znajdująca w społeczeństwie polskiem słaby oddźwięk, absolutnie nie mogła wywołać reakcji odruchowej.

Niedorzeczna demonstracja akademików warszawskich najwyraźniej więc była uplanowana na chłodno, z premedytacją i z inicjatywy postronnej, bo można być pewnym, że sama młodzież, wobec jej dzisiejszego poziomu intelektualnego, nie słyszała nawet o hr. Coudenhove-Calergi a o samej idei Paneuropy posiada bardzo mętne pojęcie.

Komu zaś zależało na tem, by w szerokiej opinji europejskiej utrwalić się ujemne pojęcie o kulturze polskiej młodzieży uniwersyteckiej— nietrudno odgadnąć. Wprawdzie endecja jest bardzo czuła na opinję zagraniczną i kładzie zawsze wielki nacisk na potrzebę zjednywania sobie przez Polskę sympatyj na szerokim świecie. Nie łudzi się zaś chyba, że zajście omawiane nie będzie wyzyskane przez licznych niechętnych a nawet wśród życzliwych nie wywoła w najlepszym razie najwyższego zdumienia.

Nad względami na dobro państwa i narodu przeważyła jednakże widocznie chętka sprawienia przykrości inicjatorom odczytu, należącym do znienawidzonego obozu „masonów", do którego endecja zalicza wszystkich, myślących rozsądnie i niehołdujących hasłom reakcyjnym.i szowinistycznym.

Nie pierwszy to raz interes partyjny wziął górę nad interesem publicznym i zapewne nie ostatni. A najsmutniejsze w tem wszystkiem, że jako narzędzie do tak niskich celów dała się użyć młodzież akademicka, która nie może się otrząsnąć ze zgubnych wpływów.

—o—

Wspólna akcja międzynarodówek.

AMSTERDAM. 8.III. (Pat). Zarząd międzynarodówki socjalistycznej oraz zarząd międzynarodówki związków zawodowych uchwaliły na wspólnem posiedzeniu przedstawiony przez Vandervelde projekt rezolucji, wzywającej robotników wszystkich krajów do poparcia angielskiej Labour Party w jej dążeniach do pacyfikacji i postawienia wojny poza prawem, celem wykluczenia możliwości, aby kwestja prestige'u poszczególnych mocarstw nie spowodowała niepowodzenia konferencji.

Po katastrofie powodzi we Francji.

Dzień żałoby narodowej.

PARYŻ, 8.III. (Pat). W związku z niebywałą klęską powodzi ogłoszony został dekret, wyznaczający dzień 9 b. m., jako dzień żałoby narodowej.

Okolice dotknięte powodzią przedstawiają się okropnie.

TULUZA, 8.III. (Pat). Prezydent Doumergue i premjer Tardieu odwiedzili dotknięte powodzią miejscowości Moissac i Montauban Okolice te przedstawiają się okropnie, co tem jaskrawiej występowało przy pięknej słonecznej pogodzie.

Prezydent Doumergue obszedł pieszo najbardziej zniszczone dzielnice, poczem odbył długie narady z władzami miejskiemi i ludnością, starając się udzielić jej pociechy, obiecując pomoc i prędką odbudowę zniszczonych domów.

Następnie orszak prezydenta udał się do wsi Remyes, która została całkowicie zniszczona przez powódź. Stamtąd obaj mężowie stanu powrócili do Tuluzy, następnie zaś udano się do Carcasson.

Poważne starcia między komunistami i żandarmerją w Słowacji.

PRAGA, 8.III. (Pat). O ile w całym niemal kraju czwartkowe demonstracje komunistyczne przeszły bez większych wystąpień i w olbrzymiej większości nie udały się, to w miasteczku Sered na Słowaczyźnie, skąd dopiero dziś otrzymano wiadomości, doszło w czwartek późnym wieczorem do poważnych starć między komunistami a żandarmerją. Komuniści usiłowali przerwać uroczystości ku czci prezydenta Masaryka. Żandarmi byli zmuszeni użyć broni palnej, raniąc kilku demonstrantów. Po wypędzeniu komunistów z ulic miasteczka ukryli się oni w przyległych lasach i dopiero późną nocą udało się ich uresztować w znacznej części. Również w Morawskiej Ostrawie komuniści po nieudałych demostracjach czwartkowych usiłowali zorganizować wczoraj wieczorem pochód, jednakże policja przeszkodziła temu, aresztując kilkanaście osób.

Trzęsienie ziemi.

PANAMA, 8.III. (Pat). Wczoraj wieczorem w mieście i okolicach dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało 45 sek. i było jednem z gwałtowniejszych, jakie notowano od roku 1924. Ludność ogrnęła panika. Ofiar w ludziach nie było.

Olbrzymia kontrabanda.

LONDYN, 7. III (ATE). Straż celna w porcie nowojorskim skonfiskowała wielki transport morfiny i heroiny, należący do aresztowanego pasażera I-ej klasy, który przybył z Europy. Wartość skonfiskowanych narkotyków obliczają na 300.000 dolarów. Jest to największy transport narkotyków, jaki kiedykolwiek skonfiskowano w porcie nowojorskim u jednego przemytnika.

Nowy gabinet Tardieu'go.

(Korespondencja własna).

Paryż, w marcu 1930 r.

Mamy przeto nowy rząd pod prezydencją p. Tardieu. Gabinet p. Tardieu można nazwać sezonowym, jakim był jego rząd poprzedni, jakim był wakacyjny rząd p. Brianda. Dotychczasowa bowiem praca izby, wybranej przed dwoma laty, wykazała dostatecznie, że nie należy w niej szukać stałej większości, ani prawicowej. ani lewicowej. Dlatego też rządy lewicowo-centrowe trzymają się niedługo, po kilka miesięcy zaledwie.

Nie ulega wątpliwości, że rządy kartelistyczne są w tej Izbie na zawsze pogrzebane. Ale i rządy centrowo-prawicowe, jakkolwiek mogą rozporządzać nieznaczną większością, zależne są często od kaprysów poszczególnych grup. Niech tylko rząd postawi na porządku dziennym postulat, godzący w interesy szerokich mas wyborców, a w jednej chwili znaleźć się może w mniejszości. Tak przecież było ostatnio z gabinetem p. Tardieu. W izbie francuskiej bowiem, deputowani nie głosują na ślepo za przedłożeniami rządowemi dlatego, że mają w rządzie swych przedstawicieli. Gdy upadł gabinet p. Tardieu, lewica radykalna miała w rządzie p. Loucheur'a, a mimo to część tego stronnictwa głosowała przeciw rządowi. Również stronnictwo p. Brianda głosowało wówczas gremjalnie przeciwko gabinetowi. Zważyć przytem należy, że każdy rząd ma przeciw sobie 10 głosów komunistycznych. Gdyby przypadkowo podczas kładzenia na obie łopatki gabinetu p. Cchautemps głosy komunistyczne padły były za rządem, to byłoby się okazało. że oba wrogie obozy rozporządzają równą ilością głosów. Jak przeto możliwe są walki przy takim układzie sił i w nastroju walki? Dlatego wątpić należy, czy p. Tardieu utrzyma się przy rządach dłużej nad kilka miesięcy.

Należy przyznać, że p. Tardieu, to dziś jeden z najzdolniejszych parlamentarzystów i polityków Europy. Mimo to nie należy od niego wymagać rzeczy niemożliwych. Zaproponował on wprawdzie nadąsanym za ostatnią porażkę radykałom pokój parlamentarny i udział w rządach takim asom jak pp. Herriot, Deladier i Chautemps, ale radykali odrzucili tę propozycję, co jest równoznaczne z postanowieniem prowadzenia z nowym gabinetem upartej walki. Okazało się że p. Tardieu przeliczył się rachując na czas. Nie śpieszył się on z utworzeniem gabinetu, pragnął bowiem, aby czas zatarł ślady walnej kampanji z dnia 25 lutego. Gdy otrzymał decydującą odmowę radykałów, utworzył rząd w ciągu kilkunastu godzin, tworząc dwa dalsze ministerstwa dla oddania ich grupom i przywiązania ich tem samem do nowego rządu. Liczba ministerstw podniesiona już znacznie w pierwszym gabinecie p. Tardieu, wynosi dziś 18 i 16 sekretarjatów stanu. Jest to jednak broń obosieczna, gdyż poszczególne stronnictwa mimo posiadania swych przedstawicieli w rządzie mogą i tak głosować przeciwko rządowi, a rząd, przez wciągnięcie przez premjera zbyt wielkiej liczby swych stronników, pozbawia się w ten sposób głosów w izbie, których w decydującej chwili może zabraknąć.

Ciekawe jest, że mimo odmowy radykałów do rządu weszło aż 5 przedstawicieli tego wielkiego stronnictwa, jednak nie w imieniu grupy, lecz w swojem własnem. Równocześnie weszło i trzech przedstawicieli prawicowego stronnictwa p. Marin'a, tak, że gabinet posiada wszelkie cechy koncentracyjnego, choć faktycznie nim nie jest. Utworzenie rządu poprzedziły bowiem obrady poszczególnych stronnictw, z których wiele wypowiedziało się bezwarunkowo za koncentracją Ponadto nie należy tracić z oczu ustawicznego fermentu w stronnictwie lewicy. Jedna część tego poważnego stronnictwa spowodowała upadek 1-szego gabinetu p. Tardieu, druga część przyczyniła się do powalenia gabinetu p. Chautemps. Obecny rząd znów będzie się musiał liczyć z opozycją części tego stronnictwa.

Jak przeto zapowiada się sytuacja now. gabinetu w takich stosunkach? Uważać go należy za rząd par excellence konieczności państwowych Czeka na delegatów Francji konferencja morska w Londynie i celna w Genewie, wewnątrz ratyfikacja planu Younga, natychmiastowa praca nad budżetem, uchwalenie ulg podatkowych, uposażeń dla byłych kombatantów i ustawy o ubezpieczeniach społecznych Jest tego wiele i bardzo łatwo rząd będzie się mógł znaleźć wobec nowych trudności. Ale wątpić należy, by p. Tardieu pozwolił swym ministrom w przyszłości na t. lekkomyślne stawanie przed izbą kwestji zaufania, jak to uczynił w poprzednim jego gabinecie minister finansów p. Cheron. Ale po załatwieniu tych konieczności państwowych rząd będzie musiał szukać z dnia na dzień większości. Nie sądzimy by jej nie znajdował. P. Tardieu nabrał w ostatnich wypadkach wiele hartu. A jego zdolności polityczne i parlamentarne, które znalazły ostatnio uznanie p. Poincare'go, pozwolą mu zapewne utrzymać się u władzy dłużej, aniżeliby się to na pierwszy rzut oka zdawało. Mimo tych wszystkich osobistych walorów szefa rządu, należy jego gabinet uważać za sezonowy.

Al. Then.

Wyrok w sprawie zabójstwa inspektora szkolnego Stadnika.

N OWOGRÓDEK, 8.III. (Pat). W dniu dzisiejszym zakończył się tu proces przeciwko nauczycielowi Kazimierzowi Trybusiewiczowi, oskarżonemu o zabójstwo inspektora szkolnego Stadnika.

Po dokonanem zeznaniu świadka Rąbalskiego, który stwierdził, że Trybusiewicz istotnie kupił u niego w Warszawie rewolwer i po przemówieniach stron przewodniczący udzielił głosu oskarżonemu, który oświadczył: „Ponieważ mam czyste sumienie, proszę o uniewinnienie".

Sąd udaje się na dłuższą naradę, która trwa około 4 godzin i wreszcie wynosi wyrok, skazujący oskarżonego Trybusiewicza za zabójstwo na osobie inspektora Stadnika, dokonane pod wpływem silnego wzruszenia duchowego (część pierwsza art. 458 k. k.) na karę 5 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Włamanie do urzędu pocztowego.

LWÓW, 8.III. (Pat). Nieznani sprawcy włamali się wczoraj w nocy do urzędu pocztowego Lwów 2 na głównym dworcu kolejowym, gdzie zrabowali zapasy znaczków pocztowych na ogólną sumę 380 tys. zł. Po otrzymaniu wiadomości o włamaniu na miejsce rabunku przybył komendant policji państwowej i kierownik wydziału śledczego, którzy wdrożyli wstępne dochodzenie.

Dalsze aresztowania fałszerzy paszportów.

WARSZAWA, 8.III. (Pat). Warszawski urząd śledczy aresztował fałszerzy zamieszanych w sprawę fałszowania paszportów zagranicznych na czele których stał były wicekonsul Stanów Zjednoczonych w Warszawie Harry Hall. Przy rewizji u oskarżonych małżonków Zylerów i Zabuskich znaleziono fałszywe okdumenty, wystawione przez magistrat Góry Kalwarji. Jak ustalono, dokumenty te sfałszowali urzędnik magistratu Góry Kalwarji Feliks Zwoliński, zamieszkały w Czersku i Chaim Lejzer Altszuller z Góry Kalwarji. Obu ich osadzono w areszcie śledczym.

Echa katastrofy w kopalni węgla.

Ofiarą padło także trzech Polaków.

BRUKSELA, 8.III. (Pat). W katastrofie, która wydarzyła się wczoraj w kopalni węgla w Marcinele w zagłębiu Charleroi, zginęło 13 robotników, wśród których jest 3 Polaków, a mianowicie — Stanisław Niepoń, Czesław Rydzewski i Icek Lewkowicz.

Oprócz tych zabitych wśród rannych znajdują się również Polacy Jan Karczewski, Tadeusz alias Stanisław Pantak, Franciszek Mańczyk i Wincenty Grabowski. Po nadejściu do Brukseli wiadomości o katastrofie, której przyczyną był wybuch gazów w kopalni, do Marcinelle udali się niezwłocznie książe Brabantu, minister przemysłu i handlu Heyman, poseł Rzeczypospolitej Polskiej dr. Jackowski, konsul Chiczewski oraz przedstawiciel belgijskich władz prowincjonalnych Ranni robotnicy zostali umieszczeni w szpitalu w Charleroi.

Zapowiedź rozłamu.

LONDYN. 8.III. (Pat). Nowe stonnictwo polityczne zjednoczenia gospodarczego imperjum wczoraj wieczorem ogłosiło komunikat, z którego wynika, że jeden z przywódców stronnictwa lord Beaverbrook podziela opinję przywódcy stronnictwa konserwatywnego p. Baldwina, że w kwestjach ceł ochronnych od artykułów spożywczych przywozowych należy odwołać się do referendum. To stanowisko Beaverbrooka świadczy o rozdźwięku w poglądach na zasadniczy kierunek polityki gospodarczej nowego stronnictwa. W kołach politycznych mówią, że deklaracja Beaverbrooka jest zapowiedzią rozłamu w stronnictwie. Obecnie tylko lord Rothermere i jego zwolennicy pozostają przy założeniu pierwotnem.

Przezorna administracja.

LONDYN, 8. III. (ATE). „Daily Telegraph„ donosi z Delphi, iż Ghandi wystosowując ultimatum do wicekróla Indyj liczył się z możliwością, iż będzie przez władze angielskie aresztowany. i ogłoszony przez Hindusów za męczennika. Jak zapowiada „Daily Telegraph" administracja angielska w Indjach otrzymała kategoryczny rozkaz niestosowania wobec Ghandiego żadnych represyj, które mogłyby być wykorzystane w celach agitacyjnych.

P. Kazimiera Iłłakowiczówna w Wilnie.

Pierwsza laureatka nagrody m. Wilna im. Mickiewicza przybyła według zapowiedzi w piątek o godz. 17.40, powitana kwiatami przez obecnych na dworcu prezydentostwo pp. Folejewskich, oraz kilkunastu przedstawicieli Zw. Literatów z prezesem prof. rekt. Zdziechowskim na czele. Powitanie było serdeczne choć krótkie, clou przyjęcia laureatki odłożono do soboty i dnia dzisiejszego.

W sobotę odbyła się uroczysta „Środa" na ten dzień w tym tygodniu odłożona. Wieczór zagaił rektor prof. Zdziechowski niewielu serdecznemi słowami, poczem przemówił prof. Srebrny, który bardzo subtelnie i niezmiernie wnikliwie a trafnie scharakteryzował twórczość p. Kazimiery Iłłakowiczówny. Całe jego przemówienie niebawem ukaże się w odcinku naszego pisma.

Potem p. Marja Iwaszkiewiczowa w imieniu organizacyj kobiecych wręczyła miłemu a znakomitemu gościowi kwiaty i ozdobnie oprawną tekę z widokami Wilna. Następnie p. Hulewicz odczytał dwie depesze, nadesłane pod adresem Zw. Literatów dla laureatki, jedną z M. S Z. od min. Wysockiego i jego kolegów, drugą od Zw. Literatów ze Lwowa (podp. przez p. Wieniewską i p. Kozickiego). Jednocześnie został wręczony p. Iłłakowiczównie piękny bukiet od Zw. Literatów Wileńskich. Teraz Poetka rozpoczęła recytacje swoich utworów. Niemal niedorzecznością jest opisywanie liryki. Niech nasi czytelnicy sami bezpośrednio zapoznają się z twórczością p. Iłłakowiczówny. Powiemy tylko, że słuchacze sprawdzali z wielką satysfakcją doskonałe określenia prof. Srebrnego o niezwykle wyostrzonem reagowaniu Poetki na przeróżne zjawiska; wrażenia Jej są jak ostra igła, przeżycia niezwykle intensywne, co znów powoduje kondensację ich wyrażenia, w niewielu bardzo słowach. Twórczość Kazimiery Iłłakowiczówny cechuje coraz większa prostota, coraz bardziej indywidualna forma, szczególnie zaś charakterystyczna rytmika.

Po recytacjach nastąpiły entuzjastyczne długie oklaski oraz przerwa na „herbatkę", po której p. Bortkiewicz-Wyleżyńska zaśpiewała kilka, dotychczas niedrukowanych. a niedawno przez Tow. Przyjaciół Muzyki Polskiej w Warszawie wydanych (z dwóch rękopiśmiennych zeszytów) pieśni Moniuszki. Na tem wieczór ten, bodaj że najliczniejszy z dotychczasowych (było obecnych około 200 tu osób) zakończono. *s. k.*

WIEŚCI i OBRAZKI z KRAJU

Nowa zabawa—nowa zbrodnia.

Z Brasławia donoszą o nowej tragedji, jaka się rozegrała w czasie zabawy tanecznej, odbywającej się we wsi Skurjaty, gm. bokińskiej.

Oto pod wpływem alkoholu powstała bójka między uczestnikami zabawy, której ofiarą padł Kazimierz Sienkiewicz, gdyż pobity okrutnie, przed przybyciem lekarza zmarł.

W związku z tem smutnem, a niestety codziennem zajściem policja aresztowała zabójców w osobach Władysława i Wacława Bielunów.

Różności z baranowickiego bruku i z powiatu.

Zaczynamy się robić podobni do innych powiatów, myślących kategorjami państwowemi. Oto nowy tego dowód. Zarówno wszystkie rady gminne, a mamy ich w powiecie dwanaście, jak i sejmik, uchwaliły w tych dniach ofiarować p. Marszałkowi Piłsudskiemu na imieniny, obywatelstwo honorowe. Dnia 3 marca r. b. w gabinecie p. starosty Przepałkowskiego odbyło się trzecie z rzędu za jego paromiesięcznego zaledwie u nas pobytu, posiedzenie komisji pożyczkowej odbudowy.

Mowa cyfr bywa nieraz tak bogata w barwy, że nie potrzeba jej oprawiać w piękne słowa. Tak jest i w tym wypadku.

W powiecie baranowickim ilość zniszczonych budynków wynosiła 22.964.

Co odbudowano i przy pomocy jakich środków?

Z pomocą skarbu państwa — 11.138 osiedli. z własnych — 5.600.

Razem odbudowanych jest — 16.738 osiedli.

Pozostaje do odbudowy 6.226 osiedli.

Ile pieniędzy wydano na odbudowę pow. baranowickiego?

Na 78.054 metrów sześć. drzewa wydano 734.353 zł. Na deski, szkło, okucia żelazne, cegły i t. p. wydano 391.700 zł. Razem wydano na odbudowę 1.126.053 zł.

A teraz suma pożyczek udzielonych na odbudowę. Wynosi ona 1.315.000 zł.

Umorzono pożyczek 745 na sumę 369.342 zł.. Ogólna ilość podań na pożyczkę wynosi 6.498. Rozpatrzono 3.767. Pozostaje do rozpatrzenia — 2.731.

Suma potrzebna do ostatecznej odbudowy, obliczona w przybliżeniu, oczywiście, wynosi 3.500.000 zł.

Z pomiędzy dwunastu gmin naszego powiatu do najbardziej zniszczonych należą: stołowicka, darewska, horodyska, jastrzębska, ostrowska, niedźwiedzka. Podając te cyfry ilustrujące przejrzyście stan odbudowy pow. baranowickiego muszę dodać i to co mi komunikuje referent odbudowy p. Rotkiewicz, na ostatku.

Z nowym starostą będzie praca szła w tempie przyśpieszonem. Odbyliśmy już trzy posiedzenia pożyczkowej komisji odbudowy, na których rozpatrzyliśmy 501 podań. Z tych załatwiono przychylnie 176, rozchodując na ten cel całkowicie przydzielony do dnia 1 marca kredyt w sumie 110.500 zł., oraz 350 metrów sześciennych drzewa z lasów państwowych.

Uzyskanie tego kredytu było poparte energicznemi staraniami p. starosty, który żywo sprawą tą się interesuje.

Wychodząc z tego skromniutkiego biura odbudowy mimowoli chylę głowę przed pracowitością personelu, a prąd zdrowego optymizmu przenika moje myśli. Ale po radosnem wrażeniu spotyka mnie smutne. Na słupach baranowickich wiszą afisze o dwudniowym pokazie nasiennym tow. rolniczych. Idę do salki straży ogniowej. Jest dzień targowy, kiedy całe miasto przepełnione jest ludem rolnym z kilku okolicznych gmin i stwierdzam fakt. b. smutny, zupełnej obojętności rolników. Sala pokazu rolniczego b. starannie urządzona świeci pustkami. Pytam dyżurującego na sali pana o frekwencję. Poza wystawcami nie mieliśmy nikogo. Szkoda było pracy i kosztów.

Trudno wiedzieć, jaka jest przyczyna obojętności, tak znamiennej do pokazu nasiennego, w powiecie czysto rolniczym.

Po przygnębiającem wrażeniu wychodzę z sali straży ogniowej, kupiwszy trochę nasion kwiatów do swego malutkiego ogródka. Wkrótce potem dowiaduję się, że w dużej wsi Raczkany, gm. sachowickiej, gdzie grono rozumnych gospodarzy przystąpiło do prac komasacyjnych, jakieś ciemne siły, które mają widać ochotę trzymać tę wieś pod swoim wpływem, prowadzą tam gorliwą agitację przeciw tej dobroczynnej nowości.

Na takich domach, które skupiają uwagę gromady, ukazały się tam niedawno na arkusikach papieru, zielonym atramentem w języku rosyjskim napisane bardzo znamienne napisy np. „Płomień i śmierć spotka tych — którzy będą chcieli przeprowadzić komasację w Raczkach".

Podpisano: „Raczkańcy".

Przypuszczać można, że jakiś zwolennik metod bolszewickich i bolszewickich poglądów w taki sposób chce tamować zdrowy, normalny rozwój gospodarczy wsi. Ale Raczkany mają jedną z lepszych w powiecie straży ogniowych, widzą pęd do komasowania się u sąsiadów, napewno więc nie dadzą się zastraszyć jakiemuś bandycie, który sobie naiwnie wyobraża, że w państwie praworządnem, takiemi pogróżkami zbrodniczemi bezkarnie można się posługiwać.

Ale niełatwą pracę w takiej atmosferze ma p. komisarz ziemski, który tam dnia 18 lutego b. r. przeprowadził uchwałę komasacyjną. Duży dowód odwagi cywilnej dali też ci gospodarze z Raczkan, którzy uchwałę tę podpisali, rozumiejąc jej gospodarcze znaczenie. W okolicach tej wsi parcelują się grunta poleśne z dóbr Sachowicza, jest więc doskonała sposobność, do upełnorolnienia gospodarstw w Raczkanach i rozumieją to doskonale światli gospodarze tej wsi, gdzie jest i kółko rolnicze.

Stefanja Bojarska.

SZUMSK

— **Dziwna exhumacja.** „Nasza Żyźń" we wczorajszym numerze pod tytułem „Zmarli przeszkadzają" podaje następującą wzm.:

Starosta powiatu wileńsko-trockiego zażądał od prawosławnych władz duchownych, aby zwłoki b. proboszczów cerkwi w Szumsku obecnie zamienionej zpowrotem na kościół ks. ks. Kończewskiego i Markowicza zostały przeniesione z obecnego miejsca spoczynku wpobliżu kościoła — na ogólny cmentarz prawosławny.

Takie zarządzenie starosty wydaje się nam mało prawdopodobnem ponieważ w żaden sposób nie możemy zrozumieć cui bono mianoby robić taką bezsensowną exhumację i w jakim celu.

Prace sądu okręgowego na prowincji.

Sąd okręgowy jednoosobowy (p. sędzia Eydrygiewicz) wyjechał na sesję do Wilejki pow., gdzie rozpatrywać będzie w trybie uproszczonym sprawy karne wynikłe na terenie powiatu wilejskiego.

Sesja trwać będzie do dnia 12 b. m.

— III-ci wydział karny sądu okręgowego w składzie: wiceprezesa p. Michała Kaduszkiewicza oraz pp. sędziów M. Szpakowskiego i J. Zaniewskiego rozpatruje obecnie sprawy karne w Wołożynie.

Sesja ta trwać będzie również do dnia 12 marca r. b. **Kr.**

Odkrycie w Wilnie cmentarza z czasów wyprawy Napoleona.

Magistrat m. Wilna rozpoczął ostatnio roboty przy ul. J. Jasińskiego, gdzie prowadzone są prace przygotowawcze do budowy centralnej stacji autobusów zamiejskich. Onegdaj robotnicy zatrudnieni na powyższych robotach natrafili przy skopywaniu góry na cmentarz pochodzący najwidoczniej z czasów wyprawy Napoleona na Moskwę. Wykopano niezwykle dużą ilość spróchniałych już kości ludzkich.

Na miejsce wykopalisk przybyła specjalna komisja, która prowadzi badania.

Echa włamania do składu „Bazaru Przemysłu Ludowego".

W nocy z 26 na 27 lutego ub. r. po wypiłowaniu żelaznej kraty, zabezpieczającej wejście do składu spółdzielni p. f. „Bazar Przemysłu Ludowego", mieszczącego się w podwórzu domu Nr. 8 przy ul. Zamkowej, wdarli się do wnętrza włamywacze-złodzieje, którzy zdołali wynieść znaczną ilość towaru w postaci burek, kocy, materjałów i t. p.

Policja, która przystąpiła energicznie do śledztwa, w związku z tą sprawą aresztowała jako sprawców kradzieży z włamaniem Jana Kwiatkowskiego, karanego już trzykrotnie za kradzieże i oszustwa, a ostatnio osądzonego na 3 lata domu poprawy i Michała Kleczkowskiego.

Nadto do odpowiedzialności za paserstwo pociągnięto Julję Malarską, która nazajutrz po włamaniu, kupiła od Kwiatkowskiego część skradzionego towaru.

Wszyscy wymienieni, postawieni w stan oskarżenia, zasiedli ostatnio na ławie oskarżonych przed III wydz. karnym sądu okręgowego pod przewodnictwem p. sędziego Józefa Zaniewskiego.

W wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego, sąd uznał, iż wina została udowodniona jedynie osk. Kwiatkowskiemu, a wobec jego niepoprawności wymierzył mu karę 5-letniego więzienia.

Pozostałych podsądnych sąd od odpowiedzialności uwolnił. **Ka-er.**

KRONIKA

Niedziela 9 Marca

Dziś: *Wstępna.* Franciszki.
Jutro: 40 Męcz., Wiktora M.

Wschód słońca—g. 6 m. 5
Zachód —g. 17 m. 29

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 8/III—1930 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 752
Temperatura średnia: + 3° C
„ najwyższa: + 4° C
„ najniższa: + 1° C
Opad w milimetrach: ślad.
Wiatr przeważający: zachodni.
Tendencja barom.: spadek, nast. wzrost.
Uwagi: pochmurno, po połud. dżdża.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

— **Za duszę ś. p. Zygmunta Żeleźniaka,** Absolwenta Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie (zm. 11-go kwietnia 1929 r. w Wilnie). Urodz. 12-25 stycznia 1903 r. w Jekaterynosławiu — na Ukrainie, z Michaliny-Marji Poraj-Wodzinowskiej i Józefa Żeleźniaka.

Uroczyste nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Jakóba i Filipa (na Łukiszkach) w poniedziałek, dnia 10-go marca 1930 roku o godz. 8-ej rano.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych pogrążeni w głębokim smutku rodzice, brat i siostry ś. p. Zygmunta Żeleźniaka i Komitet Organizacyjny I Walnego Zjazdu Absolwentów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie.

KOŚCIELNA

— **Rekolekcje wielkopostne.** Rekolekcje wielkopostne w poszczególnych kościołach wileńskich odbędą się według następującego planu:

W kościele Niepokalanego Poez. N.M.P. — początek we środę po pierwszej niedzieli postu, o godzinie 5 wieczorem i trwają przez trzy dni o godzinie 6 rano i 5 wiecz.

W kościele po-Bernardyńskim — początek w poniedziałek po pierwszej niedzieli postu t. j. 10 marca do soboty 15 marca włącznie, we wszystkie dni o godzinie 7-ej w.

W kościele św. Ducha dla tercjarek — początek we środę, dnia 12 b. m. i trwają 3 dni, o godzinie 6 wiecz. i 6 rano.

W kościele św. Kazimierza dla niewiast — początek 9 marca o godzinie 6 wiecz., a w drugą niedzielę postu, t. j. 16 marca rekolekcje dla mężczyzn — początek o godzinie 6-ej wiecz.

W kościele św. Mikołaja — początek w pierwszą niedzielę postu o godzinie 6-ej rano — rekolekcje trwają przez 3 dni o godzinie 6 rano i 6 wiecz.

W kiściele św. Jakóba — początek we środę po drugiej niedzieli postu dn. 19 marca o godzinie 6 wieczorem i trwają przez 3 dni, o godzinie 6 rano i 6 wiecz.

W kościele WW. Świętych — początek w trzecią niedzielę postu 23 bm. o g. 6 rano i 6-ej wieczór.

W kościele św. Jerzego dla pań z inteligencji — początek w 3 niedzielę postu w dn. 23 marca, o godzinie 5 po poł.

W kościele św. Piotra i Pawła początek w poniedziałek po niedzieli czwartej postu, dnia 31 marca o godzinie 6 wiecz i trwają przez trzy dni o godzinie 6 rano i 6 wiecz.

W kościele Ostrobramskim — początek we środę po niedzieli 4 postu 2 kwietnia o godzinie 5.30 wieczorem i trwają przez trzy dni o godzinie 9 rano i 5.30 wieczorem.

W kościele św. Jana, dla parafji św. Jana i św. Ducha — początek w niedzielę 5 postu 6 kwietnia o godzinie 6-ej wiecz. i trwają przez trzy dni o godzinie 9 rano i 6 wiecz.

W kościele Serca Jezusowego — początek w sobotę przed niedzielą palmową, 12 kwietnia o godzinie 6 wieczór i trwają przez 3 dni o godzinie 6 rano i 6 wiecz.

W kościele św. Rafała — początek w niedzielę 4 postu w dniu 30 marca o godzinie 6-ej wieczorem trwają przez 3 dni o godzinie 6 rano i 6 wiecz.

URZĘDOWA

— **Nowy prezes Sądu Apelacyjnego.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej na stanowisko prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie zamianował p. Kazimierza Bzowskiego, dotychczasowego prezesa Sądu Okręgowego w Wilnie.

MIEJSKA

— **Zjazd absolwentów Szkoły Technieczn.** W dniu wczorajszym rozpoczął się w Wilnie w sali Kuratorjum Okręgu Szkolnego dwudniowy zjazd absolwentów Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W godzinach porannych w gmachu Szkoły Technicznej przy ul. Holendernia 12 zgromadzili się absolwenci i udali się do Bazyliki Metropolitalnej, dgzie o godz. 9.30 J. E. Arc. Jałbrzykowski odprawił uroczyste nabożeństwo na intencje zjazdu. Po nabożeństwie udali się wszyscy na górę Zamkową, gdzie na grobie „Nieznanego Żołnierza" złożono wspaniały wieniec. Orkiestra szkoły odegrała hymn narodowy.

O godz. 1-ej po poł. w sali Kuratorjum nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu. Słowo wstępne wygłosił dyrektor szkoły inż. Świdziński witając swych byłych wychowanków przybyłych na zjazd. Następnie powitalne przemówienia wygłosili wojewoda Raczkiewicz, J. E. Arcybiskup — Metropolita Jałbrzykowski, Kurator Pogorzelski, delegaci Stowarzyszenia Techników i dyrekcji kolejowej, dr. Brokowski, przedstawiciel Rady Pedagogicznej Trepka i inni.

O godz. 5-tej po poł. odbyło się plenarne posiedzenie Zjazdu.

Dalszy ciąg uroczystości odbędzie się w dniu dzisiejszym.

— **W sprawie dzieci jaglicznych.** W związku z przewiezieniem dzieci chorych na jaglicę z zakładów wychowawczo-leczniczych w Wilnie do Witkowic i Częstochowy, z wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego otrzymaliśmy następujące informacje w tej sprawie Zakłady leczniczo-wychowawcze w Wilnie obsługują nieznaczny kontyngent chorych, rekrutujących się z chorych, na jaglicę dzieci z zakładów opiekuńczych i ochronek m. Wilna. Ilość dzieci chorych na jaglicę w zakładach opiekuńczych w ostatnim roku znacznie się zmniejszyła, wobec czego departament służby zdrowia uważa za niecelowe utrzymywanie większej ilości zakładów izolacyjnych lokalnych przeważnie małych prowizorycznie urządzonych z niedostateczną opieką leczniczo-wychowawczą i zorganizował dla całej Polski dwa duże zakłady jagliczne: dla dziewcząt w Witkowicach pod Krakowem i dla chłopców w Częstochowie. Jednocześnie departament służby zdrowia powiadomił samorządy że z dniem 1 kwietnia r. b. wstrzymuje wydawanie zapomóg tytułem zwrotu kosztów leczenia dzieci jaglicznych w zakładach leczniczych, udzielając natomiast znacznych ulg przy leczeniu dzieci w zakładach centralnych, należycie urządzonych tak pod względem lekarskim jak i wychowawczym. Koszta związane z transportem dzieci do tych zakładów pokrywa departament zdrowia. Ponieważ jaglica jest chorobą bardzo rozpowszechnioną wśród ludności leczenie jej trwa 2 do 5 lat, a czasem i więcej zwalczanie tej choroby w zamkniętych zakładach leczniczych jest nie do pomyślenia i przewyższa środki finansowe tak Państwa, jak i samorządów wobec czego departament służby zdrowia postanowił oprzeć leczenie szerokich mas chorych na leczeniu ambulatoryjnem przychodni przeciwjaglicznych.

W roku bieżącym w Wilnie i na prowincji ilość tych przychodni będzie zwiększona. Prócz tego z inicjatywy wydziału zdrowia zorganizowano stałą kolumnę trachomatologiczną, której zadaniem jest uporządkowanie i ujednostajnienie akcji leczniczo-zapobiegawczej na terenie całego województwa.

Opracowanie stałego planu zwalczania jaglicy na przyszłość oraz dokonywania zabiegów operacyjnych na miejscu Wileński Oddział Czerwonego Krzyża w miesiącach letnich uruchamia jak i w roku ubiegłym dwie lotne kolumny okulistyczne, które w dniu 15 czerwca r. b. będą wysłane do najbardziej zajagliczonych punktów województwa — do pow. dziśnieńskiego i brasławskiego.

Powyższe wyjaśnienia władz nadzorczych stwierdzają najwymowniej, iż pocisk „Dziennika Wileńskiego" obliczony jedynie na zwalczanie owych przeciwników politycznych w związku ze zbliżającą się akcją wyborczą — trafił w próżnię i nie ma nic wspólnego z troską o dobro chorych, których interes wymaga ulokowania ich we wzorowo zorganizowanych zakładach centralnych.

— **Choroby zakaźne.** Władze sanitarne na terenie województwa wileńskiego zanotowały w tygodniu ubiegłym następujące wypadki zasłabnięć na choroby zakaźne: tyfus brzuszny 2, plamisty 15, płonica 9, błonica 14, odra 121 (zgonów 6), róża 6, krztusiec 12, gruźlica 31 (12 zgonów) i jaglica 89.

OPIEKA SPOŁECZNA

— **Działalność wydziału opineki społecznej magistratu w świetle cyfr.** Jak wynika z uzyskanych przez nas danych, wydział opieki społecznej magistratu m. Wilna niemal z dniem każdym rozszerza swą działalność, obejmując pod swój zarząd coraz to nowe rodzaje opieki społecznej.

Bilans pracy wydziału opieki społecznej za miesiąc ubiegły da się zamknąć w następującym krótkim rysie: w m-cu tym na usługach wydziału op. społ. było 60 zakładów (żłobków 4, schronisk 36, burs 7, domów opieki dla starców6, domów dla nieuleczalnie chorych 2), w których przebywało ogółem 2145 osób i na pokrycie kosztów utrzymania ich została wydana suma wynosząca złotych 81.303.

Leczono biednych na koszt Magistratu m. Wilna ogółem osób 318 (w zakładach psychjatrycznych osób 59, w szpitalu akuszeryjno-pedjatrycznym gm. żydowskiej w Wilnie osób 53 i w szpitalach miejskich i innych osób 204), na pokrycie tych kosztów została wydatkowana suma 15.620 złotych.

Ponadto wydział opieki społecznej załatwił w omawianym czasie 3593 petentów w tom: 134 osoby otrzymały świadectwo niezamożności, 78 osób otrzymało świadectwa ubóstwa, 36 zmarłych pogrzebano na koszt miasta, 903 osobom udzielono pracy na przeciąg 3.478 dni roboczych. 81 osobie udzielono pomocy lekarskiej, 909 osobom wypłacono zł 11419 ze pracę udzieloną im jako zapomogę, 407 osobom wydano zapomóg pieniężnych na ogólną sumę zł. 4565 zł., 426 osób skierowanych przez P. U. P. P. zatrudniono na przeciąg 8195 dni roboczych.

W miesiącu lutym ponadto wydano biednym 12.154 bezpłatnych obiadów, których koszta wyniosły sumę 7.292 złotych oraz na dożywianie dzieci wydatkowano 4033 zł.

Łączne koszta powyższej akcji społecznej magistratu m. Wilna pochłonęły sumę złotych 125.187.

— **Z inwalidzkiej Komisji odwoławczej.** W dniu 7 b. m. w wydziale pracy i opieki społecznej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem naczelnika wydziału K. Jocza, przy udziale delegata Ministerstwa Skarbu S. Czarnockiego oraz lekarzy mjr. J. Pióro i P. Rozwadowskiego odbyło się drugie posiedzenie inwalidzkiej komisji odwoławczej, na którem rozpoznano 15 spraw odwoławczych inwalidów wojennych.

WOJSKOWA

— **Nominacja na podporuczników rezerwy podchorążych bez świadectw dojrzałości.** Władze wojskowe zamierzają powołać na ćwiczenia rezerwy, a następnie przedstawić do nominacji na podporuczników tych szeregowych rezerwy, którzy w latach ubiegłych do roku 1929 włącznie ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół podchorążych rezerwy, a nie uzyskali tytułu podchorążych, że nie posiadali świadectwa dojrzałości. Zainteresowani rezerwiści winni zgłosić się w dobrze zrozumianym interesie własnym do odnośnych P. K. U. ze świadectwami ukończenia szkół podchorążych rezerwy i świadectwami studjów cywilnych celem rejestracji.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Iłłakowiczówna na zebraniu Koła Polonistów.** Zarząd koła zawiadamia swych członków zwyczajnych oraz koresponedntów iż w dniu 10 III. b. m. (poniedziałek) o godzinie 9.30 w sali ogniska akademickiego odbędzie się ogólne naukowe zebranie koła, na którem po przemówieniu p. prof. K. Kolbuszewskiego, p. K. Iłłakowiczówna odczyta swe utwory.

Wstęp tylko dla członków koła, oraz gości zaproszonych.

— **Odwołanie przedstawienia „Szopki"** W poniedziałe (10 b. m.) z powodu zebrania koła polonistów, przedstawienie „Szopki" nie odbędzie się.

— **Licytacja.** Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej podaje do ogólnej wiadomości, iż w dniu 12 marca r. b. o godz. 11-ej rano w lokalu Komitetu (ul. Wielka 24) odbędzie się licytacja przedmiotów pozostałych po loterjach organizowanych w latach ubiegłych przez Komitet. Początek licytacji o godz. 11-ej rano, koniec o godz. 13-tej.

— **Z Wileńskiego Komitetu Akademickiego.** Na ostatnim zebraniu Wileńskiego Komitetu Akademickiego utworzono dwa referaty: Pracy Społecznej i Prasowy. Na stanowisko referenta Pracy Społecznej powołano kol. Wł. Babickiego, refentem prasowym mianowany został kol. Michał Czerewko.

Z POCZTY

— **Wymarsz drużyny pocztowców do Warszawy.** Wczoraj o godz. 8-ej rano wyruszyła do Warszawy drużyna Wileńskiego Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, aby prosić Marszałka Piłsudskiego o przyjęcie protektoratu nad wileńskim Oddziałem P. W. Pocztowców.

Przed wymarszem dowódca drużyny złożył raport p. wojewodzie Raczkiewiczowi.

Drużyna do Warszawy przybędzie 18-go marca.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Towarzystwo Polsko-Łotewskiego zbliżenia w Wilnie.** Na podstawie zatwierdzonego w dniu 6 b. m. przez władze państwowe statutu, rozpoczęło swą działalność Towarzystwo Zbliżenia Polsko--Łotewskiego, którego siedzibą jest Wilno, a działalność rozciąga się na 4 województwa wileńskie, nowogródzkie polskie i białoruskie. Celem towarz. jest popieranie rozwoju przyjaznych stosunków polsko-łotewskich pod względem kulturalnym i gospodarczym za pomocą wykładów, konferencyj, wydawnictw informacyjnych ,wycieczek, prowadzenia bibljotek, dalej za pomocą utrzymywania stosunków wzajemnych z instytucjami i organizacjami kulturalnemi Towarzystwo udzielać będzie pomocy moralnej i materjalnej w ułatwieniu nawiązywania stosunków polsko-litewskich. Członkiem towarzystwa może być każdy obywatel państwa polskiego lub państwa łotewskiego, a także obywatele innych państw.

Tymczasowy komitet ukończył swe czynności i przekał swe funkcje na stały zarząd wybrany na jeden rok przez walne zebranie członków towarzystwa, które odbyło się onegdaj w sali posiedzeń rady miejskiej. Prezesem zarządu wybrany został przez aklamację prezydent miasta Wilna Folejewski w skład zarządu weszli: pp. prof. Mieczysław Limanowski, prof. Władysław Zawadzki, Aleksander Zelwerowicz, Ludwik Szwykowski. Ferdynand Ruszczyc, Wiktor Piotrowicz, Kazimierz Leczycki, Abram Załkind, Adam Wyleżyński, Ludwik Chomiński i Ludwik Maculewicz. Postanowiono dokooptować przedstawicieli studentów Inflantczyków. Zarząd ukonstytuował się w osobach p. p. Mieczysława Limanowskiego i Ludwika Chomińskiego jako wiceprezesa, p. Wiktora Piotrowicza, jako sekretarza i skarbnika p. Abrama Załkinda, wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

W dniu 15 marca r. b. ma się udać do Dyneburga wycieczka z Wilna, celem oddania wizyty gościom łotewskim, którzy odwiedzili przed niedawnym czasem Wilno. W wycieczce tej, która potrwa blisko dwa dni, weźmie udział blisko 20 osób, m. in. wicewojewoda Kirtiklis, p. prezydent miasta Folejewski, p. kurator Pogorzelski, delegacja wileńskiej izby przemysłowo-handlowej z p. prez. Rucińskim i dyr. prof. Zawadzkim na czele, oraz przedstawiciele uniwersytetu, świata muzycznego, literackiego i artystycznego.

Możliwe jest iż część wycieczki zwiedzi stolicę Łotwy — Rygę.

— **Działalność Wil. Oddz. T-wa Eugenicznego.** Dnia 18 lutego b. r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Oddziału Wileńskiego P. T-wa Eugenicznego i dnia 7 b. m. posiedzenie Zarządu tego T-wa.

Na wstępie Ogólnego Zgromadzenia prezes prof. Szmurło w ogólnych zarysach zaznajomił członków z ruchem po reorganizacji T-wa od końca 1928 r. Praca w ubiegłym roku sprawozdawczym skoordynowana była na 2-ch czynnikach: kulturalno-oświatowym i prowadzeniu Poradni Eugenicnej. W pierwszym wypadku były organizowane w lutym i marcu ub. r. w sali Śniadeckich U. S. B. odczyty dla maturzystów średnich zakładów naukowych w sprawie wyboru zawodu. Zostało wygłoszonych 11-cie takich odczytów przez profesorów uniwersytetu i znanych fachowców. Dla zaznajomienia z eugeniką szerszej warstwy ludności w lokalu przy Poradni Eugenicznej wygłoszono cykl wiosenych i jesiennych popularnej treści odczytów w ilości razem 17-cie, w których przyjmowali udział lekarze specjaliści. Przy Poradni zorganizowano bibljoteczkę, z której korzysta publiczność za opłatą 50 gr. miesięcznie.

Poradnia Eugeniczna zaczęła funkcjonować od połowy stycznia ub. r. i stopniowo się rozwijała, tak że w jesieni trzeba było powiększyć ilość dni przyjęcia z 3 do 5 w tygodniu. Zainteresowanie publiczności odczytami i Poradnią jest wielkie. Pozatem sekretarz T-wa wygłosił sprawozdanie szczegółowe z działalności T-wa i Poradni Eugenicznej, a skarbnik zaznajomił z bilansem i prowizorycznym budżetem na r. 1930-ty, którego suma globalna wynosi 5577 zł. 51 gr.

Na zakończenie odbyły się wybory nowego Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej. 7-go marca nastąpiło ukonstytuowanie się nowego Zarządu w następujący sposób: Prezes prof. Szmurło, wiceprezes dr. Rudziński i dr. Brokowski, skarbnik I. Januszkiewicz, sekretarz dr. Morawski. Pozatem do Komisji Rewizyjnej wchodzą: dr. Ryll-Nardzewski i mjr. Ossowski. Plan działalności nadał: Prowadzenie poradni Eugenicznej (porady przed ślubne, małżeńsk., walka ze zwyrodniającemi czynnikami, bad. konstyt., psycholog., indyw. wybór zawodu). Przyjęcia codzień oprócz czwartków od godz. 6.30 do 8-mej (ul. Żeligowskiego 4), we czwartki odczyty od godz. 6 do 7 wiecz.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne zgromadzenie członków S. B. H. i R.** Walne zgromadzenie Spółdzielczego Banku dla Handlu i Rzemiosł, odbędzie się w dniu 23 b. m.

— **Neurastenja i neurastenizacja jednostki i społeczeństwa.** Dziś w niedzielę 9 marca b. r. pod powyższym tytułem prof. dr. Stanisław Władyczko wygłosi odczyt na rzecz Koła Medyków, w sali Śniadeckich Uniwersytetu o godz. 7-mej wieczorem.

— **Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze.** przypomina członkom towarzystwa i miłośnikom ogrodnictwa, że w dniu 9 b. m. o g. 6 wieczorem odbędzie się miesięczne zebranie towarzystwa ogrodniczego w lokalu związku ziemian, przy ulicy Zawalnej 9.

— **Walne zebranie Zw. Właścicieli Śr. i Drobnych Nieruchomości m. Wilna i woj. wileńskiego** — dzielnicy Zwierzyniec-Sołtaniszki, odbędzie się w dniu 9 b. m. (niedziela) o godzinie 12-30 w lokalu Domu Ludowego, przy kościele N. P. N. P. przy ulicy Sokolej.

Porządek dzienny: 1) Działalność Związku 2) Sprawy podatkowe, asekuracyjne i inne, 3) sprawa osuszenia nisko położonych terenów Zwierzyńca.

W dzielnicy antokolskiej zebranie odbędzie się w dniu 9 b. m. o godzinie 15-ej w lokalu Domu Ludowego przy ulicy Antokolskiej nr. 30.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z działalności zarządu, 2) sprawa wykupu ziemi, 3) sprawa asekuracji i przymusowego remontu domów.

— **Wileński oddział Zrzeszenia Nauczycieli Geografji komunikuje,** iż miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m. o godzinie 5-ej po poł. w lokalu Pracowni Przyrodniczej (wejście od M. Pohulanki nr.1) Na porządku dziennym referat p. B. Cywińskiej „Krajoznawstwo w szkole".

— **Chrześcijański uniwersytet robotniczy w Wilnie** powiadamia, że w niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 1-ej po poł. w sali Chrześcijańskiego Domu Ludowego przy ulicy Metropolitalnej 1, odbędzie się inauguracyjny odczyt p. t. „Postęp pozorny i prawdziwy", który wygłosi ks. dr. Walerjan Meysztowicz Wstęp dla wszystkich wolny.

Po odczycie nastąpi otwarcie bibljoteki Chrz. U. R. w lokalu Chrz. Uniw. Rob. przy ul. Metropolitalnej 1, II. piętro. Bibljoteka będzie czynna 3 razy w tygodniu, w środy i piątki od 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 12—1 po poł.

Przypomina się, że czytelnia Ch. U. R. otwarta codziennie od godziny 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 12—4 p. poł. Wstęp wolny.

— **W Tow. im. Jana Łaskiego** (ul. Zawalna 1), dziś w niedzielę o godz. 7.30 wiecz. wygłosi p. Cz. Reychman odczyt p. t. „Prof. Abraham Kulwieć (Kulwa) i początki Reformacji w Wilnie".

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Zebranie Wil. Koła T. N. S. Ś. i W.** Zarząd wil. Koła Tow. Naucz. Szk. Średn. i W. (T. N. S. W.) podaje do wiadomości członków, że we wtorek dnia 11 b. m. o godz. 19 odbędzie się w gimn. im. Ad. Mickiewicza walne doroczne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dzienym: 1) odczytanie protokółu poprzedniego walnego zebrania z dnia 30.IV 29 r., 2) sprawozdanie ze zjazdów w Warszawie, 3) sprawozdanie Zarządu i Kom. Rew., 4) wybory władz T-wa, 5) wolne wnioski.

— **Polskie Towarzystwo neofilologiczne.** Zebranie organizacyjne Koła Wileńskiego odbędzie się we środę 12 marca b. r. o godz. 7-ej wieczorem w Gimnazjum Ad. Mickiewicza. Zaprasza wszystkich Nauczycieli języków nowożytnych prof. St. Glixelli.

RÓŻNE

— **Wystawa kilimów.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet komunikuje iż w niedzielę 16 marca w Pałacu Reprezentacyjnym (w sali pocerkiewnej) zostanie otwarta wystawa kilimów wytwórni „Kilim Wielichowski". Wystwa ta zapowiada się nadzwyczaj interesująco ze względu na bogatą pod względem deseniowym i kolorystycznym — kolekcję kilimów, komponowanych przeważnie według wzorów znanych artystów Polskich.

— **Propaganda walki przeciwlotniczej i przeciwgazowej w szkołach.** W celu uświadomienia młodzieży szkolnej przed niebezpieczeństwem przyszłej wojny oraz zainteresowania jej środkami walki przeciwlotniczej i przeciwgazowej — Zarząd Głównej Ligi Obrony Powietrznej Państwa w najbliższym czasie nadeśle do szkół średnich i zawodowych, jak również i powszechnych większą ilość tablic przedstawiających typy samolotów, masek gazowych, poglądowe sposoby walki z atakiem gazowym i lotniczym oraz broszurki propagandowe, które zostaną rozdane pomiędzy uczącą się młodzieżą.

— **Bazar.** Centrala Opiek Rodzicielskich w dniach od 9 do 16 marca włącznie urządza doroczny swój bazar w gmachu B-ci Jabłkowskich (Mickiewicza 18) czysty zysk z którego przeznaczony zostaje na kolonje letnie dla niezamożnych uczniów średnich zakładów naukowych. Bazar urozmaicony atrakcjami artystycznemi przy udziale i pod kierownictwem p. dyr. Aleksandra Zelwerowicza Codzienne koncerty. Moc niespodzianek, miłych jak i w latach ubiegłych.

Bufet i kawiarnia na miejscu.

Trzeba spodziewać się, że społeczeństwo wileńskie gromadnie zbierze się spędzić parę godzin w miłej atmosferze.

— **Sprostowanie.** We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego" w dziale ofiar umieszczono: Kółko dramatyczne uczniów szkoły Nr. 1, zebrało na Ligę Morską i Rzeczną zł. 10, a powinno być zamiast „dramatyczne" — „krajoznawcze".

NADESŁANE

— **Oryginalna reklama:** Znana firma w Wilnie Skł. Apt. J. Prużana naprzeciwko hotelu George'a, urządziła bardzo pomysłową reklamę: za najbliższe określenie ilości nożyków „Gilette", znajdujących się do 15 b. m. w oknie wystawowem u Prużana, — będą rozdane cenne nagrody w postaci gramofonu, radjo, etc. Reklama cieszy się ogromnem powodzeniem i przed witryną Prużana wciąż stoją tłumy zaciekawionych.

TEATR i MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś po południu o godz. 3.30 ukaże się po cenach zniżonych barwna i melodyjna opera narodowa W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i Górale".

Wieczorem o godz. 8-ej fascynująca sztuka amerykańska „Broadway" obfitująca w sceny o silnem napięciu dramatycznem.

Jutro w poniedziałek przedstawienie zawieszone. W przygotowaniu rozgłośna sztuka Franka „Karol i Anna" ostatnia nowość scen europejskich.

Jeszcze echa otwarcia Instytutu N. B. Europy Wschodu.

Na ręce prezesa instytucji p. prof. dr. Rozwadowskiego Kancelarja Cywilna Prezydenta Rzeczpospolitej przesłała następujące pismo:

„Kancelarja Cywilna, z polecenia Pana Prezydenta Rzeczpospolitej prosi o podziękowanie zgromadzonym w Wilnie przedstawicielom nauki i społeczeństwa za uczucia, wyrażone w depeszy z dnia 23 lutego r. b., nadesłanej z okazji otwarcia Instytutu Badawczo-Naukowego Europy Wschodniej."

— **Teatr Miejski „Lutnia".** Dziś po południu o godz. 3.30 po raz ostatni rewja wileńska „Idź na bal".

Wieczorem o godz. 8-ej pełna finezyjnego humoru i wdzięku wytworna komedja francuska „Gdybym chciała", która niebawem schodzi z repertuaru.

Jutro w poniedziałek o godz. 8-ej ukaże się arcydzieło Fredry „Dożywocie" w wykonaniu wybitniejszych sił zespołu. Najbliższą premjerą Teatru „Lutnia" będzie sztuka osnuta na tle życia Kresów Wschodnich „Miłość czy pięść" Fijałkowskiego i Dunin-Markiewicza.

— **Dzisiejszy popis taneczny A. Rejzer-Kapłan.** Dziś o godz. 12-ej w poł. wystąpi w Teatrze „Lutnia" zespół 50 uczenic wybitnej tancerki A. Rejzer-Kapłan.

Ceny miejsc od 50 gr. Kasa czynna od g. 11-ej rano.

— **Opera w Teatrze Miejskim na Pohulance.** „Jaś i Małgosia" opera E. Humperdincka w 3 akt., która do dnia dzisiejszego nie schodzi z repertuaru scen operowych stołecznych wielkim nakładem pracy wileńskiego zespołu artystów śpiewaków, orkiestry i chóru w szatach godnych tego arcydzieła scenicznego ukaże się we wtorek dnia 11 marca i środę dnia 12 marca b. r. na scenie Teatru Miejskiego na Pohulance. Reżyserja prof. Adam Ludwig, przepiękne dekoracje stworzył inż. W. Małkowski, dyryguje kapelmistrz Z. Dołęga. Ozdobą przedstawienia będzie występ zespołu tanecznego L. Winogradzkiej, w oryginalnym tańcu czarownic i zjawy aniołków. Premjera nieodwołalnie we wtorek dn. 11 marca 1930 roku.

— **Koncert chórów związkowych.** Zarząd Wileńskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych organizuje w połowie bieżącego miesiąca — koncert chórów, należących do wileńskiego związku. Program przewiduje występ zbiorowy chórów pod dyr. dyrygenta związkowego M. Kalinowskiego oraz samodzielne występy następujących chórów: „Drukarzy", „Echo", „Hasło", pocztowego i T-wa „Lutnia".

Koncert ten niewątpliwie zainteresuje najszersze masy społeczeństwa naszego.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 9 marca 1930.

10.15: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny. 11.55: Sygnał czasu z Warszawy. 12.00: Bicie zegara i hejnał z wieży Katedralnej w Wilnie. 12.5: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 12.10: Transmisja z Sali Miejskiej w Wilnie uroczystości wręczenia nagrody literackiej im. Adama Mickiewicza, Kazimierze Iłłakowiczównie. 13.00: Koncert z Filharmonji Warszawskiej, muzyka francuska. 14.00: Odczyty rolnicze i muzyka ludowa z Warszawy. 15.00: „Racjonalna uprawa lnu" odczyt. 16.50: „Poradnia prawna". 17.15: „Teatry i chóry na wsi" XIII odczyt organ. przez Kurat. O. S. wygł. instr. Jan Dracz. 17.40: Muzyka popularna z Warszawy. 19.00: „Co się dzieje w Wilnie" prof. M. Limanowski. 19.25: Język niemiecki. 19.40: Program i rozmaitości. 20.00: Kwadrans literacki. 20.15: Koncert z Warszawy. 21.45: Słuchowisko wesołe z Poznania „Karnawał na Chwaliszewie". 22.15: Komunikaty z Warszawy. 23.00: Muzyka lekka z Bristolu w Wilnie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 10 marca 1930 r.

11.55: Sygnał czasu. 12.05: Poranek muzyki popularnej. 13.10: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 15.00: Odczyty dla maturzystów z Warszawy. 16.10: Program dzienny. 16.15: Gramofon. 17.00: Komunikat akad. koła misyjnego. 17.15: Bajeczki dla dzieci. 17.45: Koncert. 18.45: Audycja literacka „Ogniwa" nowela Elizy Orzeszkowej. 19.25: Język włoski. 19.40: Program na wtorek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.05: O dźwiękach niesłyszalnych — odczyt. 20.30: Koncert międzynarodowy z Warsz. 22.00: Feljeton p. t. „Drugi lot" wygł. mjr. Kubala, tr. z Warsz. oraz komunikaty. 23.00: „Spacer detektorowy po Euorpie" w wypadku złego odbioru — gramofon.

WTOREK, dnia 11 marca 1930.

11.55: Sygnał czasu z Warszawy. 12.05 Poranek muzyki popularnej. 13.10: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 15.00: Odczyty dla maturzystów z Warszawy „Literatura staropolska". 16.10: Program dzienny. 16.15: Muzyka lekka. 17.00: Przerwa. 17.15: Mała skrzyneczka wygł. Ciocia Hala. 17.45: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Kurs literatury polskiej, J. Wierzyński. 19.05: Program na środę i rozmaitości. 19.20: Opera komiczna Jana Straussa „Zemsta Nietoperza" i komunikaty z Warszawy.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Zamach samobójczy.

Marja Zakrzewska, zamieszkała przy ul. Zawalnej 33 w zamiarze pozbawienia się życia spożyła nieustalonej trucizny.

Desperatce z pomocą pośpieszył lekarz pogotowia, który, po udzieleniu doraźnej pomocy, przewiózł Zakrzewską do szpitala Żydowskiego.

Nie udało się.

Stefanji Klimaszewskiej, ul. Bosaczkowa Nr. 4 skradziono bieliznę.

Ustalono jednak niebawem iż złodziejem jest Stanisław Makowski, zamieszkały przy ul Beliny Nr 1, którego policja aresztowała, a bieliznę odebraną od niego zwrócono poszkodowanej.

JEDYNA NOWOCZESNA PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA

p. f. „PIERWSZA PAROWO-MECHANICZNA PRALNIA BIELIZNY"

wykonuje: pranie bielizny, pranie i czyszczenie chemiczne oraz farbowanie. Dla p.p. Urzędników-czek, Oficerów, Studentów, Młodzieży szkolnej, Podoficerów, Szeregowych, Policji Państwowej, Strażaków, Kolejowców za okazaniem legitymacji 15% zniżki. Odpowiedzialnym Stowarzyszeniom pierzemy na ordery. **Centrala:** Wilno, ul. Cicha 3, obok placu Orzeszkowej (zaułek Gazowy) telef. 14-72. **Kantory przyjęcia:** Trocka 20, Mickiewicza 37, Antokolska 36, Kalwaryjska 16, Cicha 3. Zamówienia telefoniczne prosimy kierować pod Nr 1472 od godz. 9—3, które zabieramy do domu.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Od dnia 8 do 11 marca 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy

„Raz w życiu"

Komedja w 8 aktach. W rolach głównych: **Glenn Tryon** i **Kathryn Grawford.**

Nad program: 1) **„Wędrowne ptaki"** Komedja w 2 aktach. 2) **„Kronika filmowa P. A. T."** w 1 akcie.

Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następny program: **„Kapitan Hazard".**

KINO-TEATR **„HELIOS"** Wilno, Wileńska 38.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień! Wielka gwiazda, zwana „Elenora Duze ekranów" **NORMA TALMADGE** w potężnym dramacie ofiarnej miłości

„KOBIETA"

W rolach głównych urodziwi amanci: **GILBERT ROLAD** i **ARNOLD KENT** oraz **MICHAŁ WAWICZ.** Wyborowa obsada, niebanalny, śmiały scenarjusz, wysoka klasa gry. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR **„HELIOS"** Mickiewicza 33.

JUTRO PREMJERA! - Super-Przebój! Bogini ekranów, zmysłowa kusicielska **GRETA GARBO** w swej najnowszej triumfalnej kreacji

DZIKA ORCHIDEA

Wielki dramat erotyczny kobiety, która jest wiecznym sfinksem i wieczną tajemnicą. W rolach: uwodzicielskiego księcia słynny amant **NILS ASTHER**, zdradzonego małżonka **LEWIS STONE.** Przebój, który wzbudził zachwyt całego świata. Wstrząsająca, porywająca gra! Rewelacyjna treść. Bajeczna wystawa.

Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15. — Honorowe bilety na premjerę nieważne.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

DZIŚ! Ostatni dzień!

KRÓLOWA BEZ KORONY

Dzieje miłości **Lady Hamilton** do wielkiego **admirała Nelsona.** Realizacja: **Franka Lloyda.**

W rolach głównych **Corinne Griffith** oraz **Wiktor Varconi** bohater filmu „Kult Ciała".

Specjalna ilustracja muzyczna. — Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10.25.

KINO-TEATR **„HOLLYWOOD"** ul. A. Mickiewicza 22.

Jutro premjera! Jutro premjera!

Usta zbyt czerwone

Według znakomitej sztuki Germaina „Maman". W rol. gł.: Najpiękn. gwiazda amerykańska **Florence Vidor** i jej partner **Albert Conti.** Specjalna ilustracja muzyczna. Pocz. o g. 4, 6, 8 i 10.25. Passe-partout nieważne.

Kino Kolejowe **OGNISKO** (obok dworca kolejow.)

Dziś i dni następnych! Sztandarowe arcydzieło produkcji francuskiej

Miłość i łzy Szopena

aktów 12. Dramat wielkich uczuć wielkiego **polskiego kompozytora.** W roli Szopena **Piotr Bianszar**, w roli M. Wodzińskiej **M. Bell**, w roli Ż. Zand **G. Lansier.** Początek o godz. 5 w niedzielę o godz. 4.

KINO-TEATR **SPORT** Wielka 36. Pocz. seans. 2, 4, 6, 8, 10

CODZIENNIE! CODZIENNIE! CODZIENNIE!

Na ogólne żądanie publiczności, wznawiamy ten przepyszny, wspaniały film, który w **Wilnie** wyświetlany był tylko **dwa dni** w kinie „SPORT"

„CZŁOWIEK O STU OCZACH" (Przygody reportera filmowego)

W roli głównej, światowej sławy artysta sportsman **M. L. Agleu. 8 aktów** niesłabnącej akcji, niezwykłych przygód, przedziwnych wypadków. — Poziom filmu artystyczny. — Nad program: **KOMEDJA.** Zbliża się „wiosna, piękna radosna"! — Stadjon na Pióromoncie czeka na was chłopcy i dziewczęta, byście wzięli się znów do **Lekkiej Atletyki.**

KINO **LUX** Mickiewicza 11.

DZIŚ! Superfilm kinematografji światowej! Obraz, który poruszył świat!

Niezrównany mistrz ekranu **Iwan Mozżuchin** oraz przepiękna **Carmen Boni** w czarującym duecie miłości, rozgrywającym się na tle cudnych białych nocy p. t.

„ADJUTANT" Zamach na cara

Początek o godzinie 4-ej po poł.

KINO-TEATR **Światowid** Mickiewicza 9.

Dziś! Ulubienica wil. publiczności **CLARA BOW** jako urocze dziewczę z Honolulu, swym wdziękiem i temperamentem czaruje wszystkich w obrazie

„Egzotyczna kochanka"

To hymn na cześć miłości, która zwalcza wszelkie przeciwieństwa. W rol. głów. znakomity **CLIVE BROOK.**

KINO **Piccadilly** Wielka 42. Tel. 17-85.

Najsensacyjniejszy film świata!

„JOSZIWARA" - Jacht rozkoszy

10 aktów niesamowitych wydarzeń na luksusowym jachcie, rozmyślnie błąkającym się na pełnem morzu i nie zatrzymującym się w żadnym porcie. W roli głównej: **Brygida Helm** Śpieszcie na ten film! Przedemoniczna, kusząco-pikantna, niezrównana zyjecie kilka niezapomnianych chwil w towarzystwie dam wielkiego świata, kokotek, tancerek, fulewaczek, barowek, milionerów, niebieskich ptaków, szlachetnych dżentelmenów i notorycznych przestępców.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

WILNO, WILEŃSKA 28. Telefon 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, oczny, nerwowy, chirurgiczny, ginekologiczny oraz dla stałych chorych moczopłciowych.

Gabinet Roentgena i Elektro-Leczniczy.

Leczenie promieniami Roentgena i elektrycznością, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Przyjęcia od godz. 10—3.

Do Artystycznego Atelier Damskich Ubiorów

przybyły najnowsze modele sukni wizytowych, balowych, kostjumów i palt. Obstalunki przyjmuje się od godz. 11—3 popoł. Żonom wojskowych i urzędników przyznaje się rabat oraz wypłatę na raty

Wilno, ul. Subocz 19, tel. 198.

Akuszerka Marja Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3098.

Kto chce kupić

solidny towar po najniższej cenie, niech zobaczy u **GŁOWIŃSKIEGO.** Polecamy pończochy, skarpetki, galanterję, różne gatunki płócien, flaneli, satyn, jedwabie, kołdry watowe — **WILEŃSKA 27.**

SOLIDNYCH

zastępców dla sprzedaży dalarówek i premjówek poszukuje jedyna wyłącznie chrześcijańska instytucja. Gwarantujemy dotrzymanie korzystnych warunków. Zgłoszenia do „Spółdzielczy Bank dla Eskontu i Zaliczek we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 10".

Wszelkie oszczędności

lokujemy na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Ajencja „POLKRES", Wilno, Królewska 3 tel. 17-80.

Mamy do ulokowania gotówkę w sumach od 1 do 5 tysięcy dolarów na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Zgłoszenia **Agencja „Polkres", Wilno, Królewska 3. Tel. 17-80**

KONKURS NA STANOWISKA KIEROWNICZE

w naszych oddziałach na prowincji.

Panowie o nieprzekroczonym wieku 35-ciu lat, **a którzy się zajmowali akwizycją** zechcą złożyć swe oferty z wyczerpującym życiorysem do admin. Kur. Wil. sub „Trwałe Stanowiska w Solidnej Firmie". Termin składania ofert kończy się w dniu 14 b. m.

752

SZNURY, SZPAGAT, LINY konopne i manilowe, WOJŁAKI do budowy i do **chomontów,** poleca sklep

S. RABINOWICZ

Wilno, W. Stefańska 3.

Zdjęcia na legitymacje kolejowe 6×12 cm. wykonuje **rychle, tanio i doskonale tylko** zakład fotograficzny **„RECORD"** **ul. Szopena 5.** — — — Wytnijcie adres.

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE

Zaaklimatyzowane, wyhodowane na miejscu w szkółkach.

Nowy, wielki dobry wybór polecają na sezon wiosenny Szkółki Mozelewskie przy Kolonji Wileńskiej

WILNO, Zawalna 6, m. 2. Ceny przystępne.

Student prawa U. S. B.

z poleceniami profesorów gimnazjów udziela lekcyj, korepetycyj ze wszystkich przedmiotów, przygotowuje do matury. Specjalność: matematyka i łacina. Porozumieć się: W. Pohulanka 14/18 od 3—5. 733

Potrzebna wykwalifikowana pracowniczka do kroju i szycia

na dobrych warunkach. Rekomendacja obowiązkowa. Adres w Administr.

Kursy Kierowców Samochodowych

STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH w WILNIE

ul. Ponarska 55. Telefon 13-30

Przyjmują się zapisy do grup amatorskiej z nauką 5 tygodniową i zawodowej z nauką $2^{1}/_{2}$ miesięczną.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat Kursów codziennie od godziny 10-ej do 18-ej przy ul. Ponarskiej 55, telefon 13-30.

TRADE Gillette MARK

ZUPEŁNIE DARMO

I. Gramofon
II. Armatura elektryczna
III. Kompletny radjoaparat

Wartość Zł. 600.—

otrzymać można za najbardziej trafne określenie ilości nożyków Gillette, znajdujących się w słoju na naszej wystawie.

Wejście do sklepu i udział w losowaniu nie obowiązuje do kupna.

J. PRUŻAN Wilno

ul. Mickiewicza 15. — Vis-a-vis Hotelu George'a.

Pracownia „ELEKTRO-AUTO" Jagiellońska 11

ZAMIENIA AKUMULATORY STARE NA NOWE

po cenach konkurencyjnych, oraz naprawa i zamiana płyt, ładowanie akumulatorów samochodowych i radjowych. Specjalna wulkanizacja naczyń kauczukowych oraz zamiana takowych. Reperacja dynamo-maszyn magneto i instalacja. — — **Wykonanie prędkie, fachowe i tanie.**

Bank Gospodarstwa Krajowego.

W myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 21 lutego 1930 r. perjodyczne losowania niżej wymienionych emisyj:

VII. LOSOWANIE

8%-wych obligacyj komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego opiewających na złote w złocie wedle dawnego perytetu.

III. LOSOWANIE

7%-wych obligacyj komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

III. LOSOWANIE

$7^{1}/_{2}$%-ch obligacyj bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego opiewających na złote w złocie wedle nowego parytetu.

VII. LOSOWANIE

$4^{1}/_{2}$%-wych i 4%-wych obligacyj komunalnych b. Banku Krajowego Królestwa i Galicji Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

V. LOSOWANIE

4%-wych obligacyj kolejowych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera Monitor Polski z dnia 5 marca r. b. Nr, 53. Tabele losowań mogą interesowani przejrzeć, względnie podjąć w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego lub w jego Oddziałach.

Wypłata należności za wylosowane 8%-we i 7%-we obligacje komunalne oraz za $7^{1}/_{2}$%-we i obligacje bankowe Banku Gospodarstwa Krajowego w każdej wartości nominalnej, jak również za kupony płatne dnia 1 kwietnia 1930 r. tak od wylosowanych jak i w obiegu będących obligacyj, odbywać się będzie w Centrali Banku w Warszawie i w jego Oddziałach, począwszy od dnia 1 kwietnia 1930 roku na podstawie przedłożonych odcinków, wzgl. kuponów.

Wypłaty zaś należności za wylosowane $4^{1}/_{2}$%-we i 4%-we obligacje komunalne oraz za 4%-we obligacje kolejowe b. Banku Krajowego w ich pełnej wartości nominalnej przerachowane na walutę złotową, oraz za kupony płatne 1 kwietnia 1930 r., tak od wylosowanych jak i będących w obiegu obligacyj, nastąpi w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, który temi emisjami administruje, a także w Centrali i innych Oddziałach Banku, od dnia 1 kwietnia 1930 r. począwszy, za przedłożeniem odnośnych odcinków, względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych obligacyj ustaje z dniem 1-go kwietnia 1930 r.

RADJOAPARATY usterzałej konstrukcji **przerabia** na nowoczesne ekranowane **ELEKTRIT Co** **WILNO, ul. Wileńska 24 tel. 1038.**

Każdy aparat radjowy niewielkim kosztem przebudowujemy na ekranowany oraz zasilamy wprost z sieci oświetleniowej —:— bez akumulatora i baterji. Dogodne warunki. —:—

Tel. 17-80 Tel. 17-80

WILEŃSKA KONCESJONOWANA AJENCJA POŚREDNICZO-REKLAMOWA I HANDLOWO-INFORMACYJNA

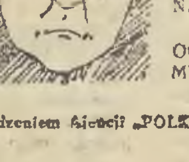
WILNO, „POLKRES" ul. Królewska 3.

SPRZEDAŻ I KUPNO wszelkich nieruchomości miejskich, ziemskich i leśnych.

LOKATY KAPITAŁÓW (pożyczki hipoteczne).

DZIERŻAWY

INFORMACJE handlowe i PISANIE PODAŃ.



TAKSACJE LASÓW, pomiary, szkice, kreślenia

PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE i tłumaczenia

NAJEM MIESZKAŃ

OGŁOSZENIA, REKLAMY I PRENUMERATY PISM

Przed zwiedzeniem Ajencji „POLKRES".

Tel. 17-80 Tel. 17-80

Od roku 1843 istnieje **Wilenkin** **ul. TATARSKA 20**

MEBLE

jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka it.d. **Wykwintne, Mocne,** NIEDROGO, na dogodnych warunkach **I NA RATY.** **NADESZŁY NOWOŚCI.**

Ładny folwark

pod Wilnem dogodnie do sprzed. z dopłatą do długu bankowego **Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe** Mickiewicza 21, tel. 152

Kwoty pieniężne

w każdej ilości i w różnych walutach przyjmuje do ulokowania na oprocentowanie **Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe** Mickiewicza 21, tel. 152

NIERUCHOMOŚĆ miejska z ładn. placem owocow. z dochodem rocznym ok. 20.000 zł. do sprzedania b. niedrogo, z rozterm. wpłat i przyjęc. długu bank. **Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe** Mickiewicza 21, tel. 152

KAPITAŁY

lokujemy pod dobre zabezpieczenie z gwarancją zwrotu w terminie. Dom H-K. „ZACHĘTA" Mickiewicza 1, tel. 9-05

Wolne posady.

Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zarobku — niech załączy 50 gr. w znaczk. poczt. i nadeśle swój adres pod: Bojanowski, Czarna Woda (Pomorze).

PIANINA do wynajęcia. Reperacja i strojenie Ul. Mickiewicza 24—9. Estko. 2231

Sprzedaje się DOM

drewniany na Zwierzyńcu przy ul. Dzielnej 17. O warunkach dowiedzieć się w Administracji „Kurjera Wileńskiego" w g. 9—16

Tańce najmodniejsze Tango, Fox-trot, Slow-fox, Blues, wyuczam za 12 lekcyj. **P. BOROWSKI, Trocka 2.** Kurs rozpoczynam we środę, 12 marca o g. 8 wiecz. Opłata za kurs 10 zł. Organizuję komplet mazura (za mazur 5 zł.) Zapisy przyjmuję (Tow. Chrześc. Int.)

PRZETARG.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Wilnie ogłasza przetargi publiczne ofertowe, mające się odbyć dnia 25 marca r. b. o godzinie 11—13-ej w gmachu siedziby Dyrekcji przy ul. Ad. Mickiewicza 23, pokój Nr. 8 na dostawę następujących materjałów technicznych, a mianowicie:

I. Przetarg na dostawę silnika spalinowego „Diesel'a" o godzinie 11-ej.

Silnik spalinowy systemu Diesel'a typu budowy stojącej okrętowej o mocy 30 K. M., ilości obrotów 800/min. ze sprzęgłem oraz przekładnią ślimakową w stosunku 1:9 łącznie z wszelkiemi niezbędnemi częściami i akcesorjami dla napędu statku holowniczego w Zarządzie Dróg Wodnych w Grodnie,

alternatywnie

Silnik spalinowy systemu Diesel'a typu samochodowego o mocy 30—42 K. M. i ilością obrotów 600/min ze sprzęgłem oraz przekładnią ślimakową w stosunku 1:6 łącznie z wszelkiemi niezbędnemi częściami i akcesorjami dla napędu statku holowniczego w Zarządzie Dróg Wodnych w Grodnie.

II. Przetarg na dostawę aparatu do spawania łukiem elektrycznym prądu zmiennego o godzinie 13-ej.

Aparat do spawania łukiem elektrycznym prądu zmiennego na wózku zaopatrzonym w dyszelek dla przewożenia.

Aparat winien posiadać regulator natężenia prądu od 10—300 amp. jak również dostosowany do możności włączenia go do sieci o napięciu od 110—190—220—380—440—500 volt oraz wszelkie akcesorja niezbędne dla wykonywania prac spawalnych.

Termin dostawy Dyrekcja określa od 2—4-ch miesięcy.

Oferty winne być opracowane w języku polskim z dołączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% od oferowanej sumy względ. innych gwarancyj przyjmowanych przez urzędy państwowe, jak również z dołączeniem wszelkich opisów technicznych i wyczerpujących danych. Oferty należy składać w zapieczętowanych lakiem kopertach do godziny 9-ej dn. 25 marca w sekretarjacie Dyrekcji, pokój Nr. 1 z nadpisem „Oferta na dostawę silnika Diesel'a" lub też „Oferta na dostawę aparatu do spawania łukiem elektrycznym o godz. 13-ej".

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez publicznego podania powodów ku temu.

Dyrekcja.

Wielka wyprzedaż posezonowa

z rabatem od 30 — 50%

w sklepie galanteryjno-konfekcyjnym

Sz. FIN

Wileńska 17. Telefon 11-86.

ŁÓŻKA ANGIELSKIE

metalowe, niklowe, mosiężne, amerykanki ze znanej fabryki **SPÓŁKI AKC.**

„OSTRÓWEK"

W ŁOCHOWIE

Poleca: **Sprzedaż detaliczną** po cenach fabrycznych **na dogodnych warunkach**

Skład fabryczny: ul. Zawalna 61, tel. 391. Naprzeciw Hali.

SKŁAD NARZĘDZI ROLNICZYCH **„OSTRÓWEK"**

P.p. Urzędnikom Państwowym i instytucjom prywatnym **specjalny rabat.** 764

AKWIZYTORÓW

do dobrze wprowadzonego artykułu, który cieszy się najlepszem powodzeniem, potrzebni inteligentni, wymowni i dobrze reprezentujący się panowie. Po próbnej pracy pensja stała. Zgłosić się: W. Pohulanka 1-a do Biura.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Antoni Wiszniewski